DZIŚ 6 STRON

SPORT

Nr. 24 (208) KRAKÓW-KATOWICE, 27 MARCA 1947 r. CENA 10 ZŁ.

WYCHODZI W KAŻDY PONIEDZIAŁEK i CZWARTEK



BOKSERÓW SZWECJI jeszcze nie ma

MECZ POLSKA - SZWECJA PRZEŁOŻONY NA PIĄTEK

Katowice. Jak już mieliśmy się wielokrotnie okazję przekonać wszystkie spotkania międzypaństwowe organizowane przez Polski Związek Bokserski prześladuje dziwny pech.

Także ostatnie spotkanie ze Szwedami nie obyło się bez niego. Mecz jak wiadomo zapowiedziany był na czwartek 27 bm. w Łodzi. Niestety jak szereg podobnych imprez nie doszedł w zapowiedzianym terminie do skutku i musiał

Tym razem zawiniły warunki atmosferyczne. Okazało się, że gdy u nas panuje już niepodzielnie wiosna i powoli całkowicie zapominamy o zimie to nad Szwecją szaleją jeszcze burze śnieżne paraliżujące zupełnie pasażerską komunikację lotniczą. Z tego to powodu Szwedzi nie mogli znaleźć się w Polsce w przewidzianym terminie. Dopiero w czwartek mógł samolot Polskich Linii Lotniczych wyruszyć do Sztokholmu i przywieźć ekipę szwedzką.

Mecz przełożony został na piątek. — Tak więc wbrew naszym zapowiedziom sprawozdanie z tej imprezy znajdą nasi czytelnicy dopiero w wydaniu niedzielnym.

O oczekiwaniach na drużynę szwedzką i związanych z jej nieprzybyciem komplikacjami donosimy na innym miejscu.

Dzisiaj t.j. w czwartek O GODZINIE 13.15 SZWEDZI powinni być w Warszawie

— Hallo, czy lotnisko na Okęciu?

— Kto mówi — pytanie na pytanie — odpowiada tajemniczy głos w słuchawce.

— Redakcja.

— A z kim chciał pan mówić?

— Z lotniskiem.

— Ja także.

Ze złością odkładam słuchawkę klnąc na warszawskie telefony.

Warszawianie z niecierpliwością oczekiwali bokserów szwedzkich: zrezygnować musieli z oglądania meczu Polska — Szwecja w Warszawie ale nie mieli bynajmniej zamiaru zrezygnować z chęci pokazania Szwedom ruin stolicy.

Szwedzi mieli przyjechać we wtorek. Oczekiwali na nich nie tylko wódz wyprawy pięściarzy Szwecji do Polski **red. Ginman** z jednym zawodnikiem **Karlssonem**, przebywający już od soboty w stolicy — ale również autowar przysłany z Łodzi przez ŁOZB, przedstawiciele zarządu PZB, przedstawiciele prasy itd.

...Nawet świat artystyczny przygotował się na przywitanie Szwedów. Na ulicach Warszawy rozbrzmiewała piosenka „o mojej Warszawie" — tak popularna po wojnie w całej Szwecji.

Niestety Szwedzi sprawili zawód i do środy nie zjawili się w Warszawie ponieważ nie wysłano po nich do Sztokholmu samolotu z Polski.

Dopiero w środę po południu odleciał z Warszawy samolot LOT-u który prawdopodobnie przywiezie Szwedów, ale najwcześniej w czwartek o godzinie 13.15.

ŁÓDŹ NA KILKA GODZIN PRZED MECZEM...

Bokserzy nasi wierzą w zwycięstwo

Łódź. Znana ze swojego sportowego nastawienia Łódź we wtorek oczekiwała już Szwedów. Na Grand Hotelu wisiały dwie olbrzymie flagi szwedzka i polska. Wszystko było przygotowane, brakło tylko Szwedów.

Linia telefoniczna Warszawa—Łódź była w tym dniu wyjątkowo obciążona rozmowami. Co chwila dopytywano się z ŁOZB czy goście już są, czy przyjechali. Niestety odpowiedź z Warszawy była zawsze negatywna. Szwedów nie ma i nie wiadomo kiedy przyjadą.

Nie zjawił się także jeszcze sędzia czeski, który miał prawdopodobnie „dobrego nosa" i zaoszczędził sobie cały dzień oczekiwania.

W Łodzi jest tylko przedstawiciel PZB, nasza ósemka i popularny sędzia dyr. **Zapłatka**, który przywiózł dwóch swoich pupilków **Bazarnika i Grzywocza.** Ekipę ta naturalnie uzupełnia wódz naszych pięściarzy Feliks Sztam.

Nasi chłopcy czują się dobrze żaden z nich nie ma trudności wagowych, jedynie Bazarnik miał 200 gramów nadwagi, co jednak w ciągu niecałej godziny stracił.

Pięściarze nasi wierzą w sukces. Co nie udało się w Sztokholmie to uda się teraz w Łodzi. — W ósemce znajduje się tylko jeden debiutant Gorączniak w wadze lekkiej reszta to stare repy z redivivusem Woźniakiewiczem na czele.

Bokserzy nasi są nieco niezadowoleni z faktu, że mecz będzie musiał być z konieczności odłożony. Lepiej przecież już mieć całą przeprawę za sobą. No ale trudno jak trzeba czekać, to trzeba. Zresztą w Łodzi nie nudzą się ŁOZB stara im się czas uprzyjemnić we wszystkie możliwe sposoby.

Spośród 3.000 posiadaczy kart wstępu na mecz, który miał odbyć się w czwartek większość nie wie, że spotkanie zostało przełożone, a o fakcie tym łódzkich sportowców zawiadomią dopiero poranne wydania miejscowych dzienników. — **Gorsza sprawa, że Polskie Radio nie trzymając ręki na pulsie wydarzeń wprowadziło pewne zamieszanie podając w środę w ostatnich wiadomościach sportowych, że mecz odbędzie się jednak we czwartek i że zostanie przeprowadzona z całego przebiegu transmisja, której początek przewidziany jest na godz. 19.15.**

Trudno będzie teraz wytłumaczyć wielu niedowiarkom, że spotkanie zostało istotnie odwołane.

Red. Komitet. Wydaje Literatura Polska, adres. Katowice. Sobieskiego 11 p. 24. tel. 33403. 04 R. — 17611

NIE MA GÓRNEJ GRANICY ZAROBKÓW DLA „GWIAZD"

Londyn. (obsł. wł.) Sekretarz Brytyjskiego Związku Piłkarzy Jaems Fay oświadczył, że Związek przyjął z zadowoleniem uchwały klubów południowych, o których donosimy na innym miejscu.

Fay wyraził się, że postanowienie ustalenia maksimum zarobków dla graczy jest całkowicie słuszne i godne poparcia, ponieważ „gwiazdy piłkarskie" winny zarabiać odpowiednio do ich wartości dla klubów.

26 czerwca walka o mistrzostwo świata

Adiutant JACOBSA ma już kontrakt w kieszeni i odlatuje do Londynu

Nowy Jork (obsł wł.) Król menażerów USA słynny Mike Jacobs oświadczył, że wysyła swego adjutanta Nett Rogersa do Anglii

Rogers będzie obecny na meczu **Woodcock — Baksi** w Harrinagy Arena 19 kwietnia br. Natychmiast po spotkaniu Rogers zaangażuje zwycięzcę do spotkania z Joe Louisem. Walka o mistrzostwo świata odbędzie się 26 czerwca b. r. w Yankee Stadium. Rogers ma już w kieszeni kontrakt, który przedłoży Woodcockowi, albo Baksiemu. Opiewa on na okrągłą „6-cyfrową" sumę, jako gwarancja finansowa dla obu rywali.

LONDYN (obsł. wł.). Ostatnie udane występy bokserów włoskich na ringach brytyjskich przyczyniły się do popularyzacji boksu włoskiego w Anglii. Po Bertoli do Londynu udają się Tino Clavari i M. Milandri.

Clavari zmierzy się Ernie Roderickiem, brytyjskim championem wagi średniej, a Milandri z Vinsent Hawkinsem, mistrzem W. Brytanii w wadze półśredniej. Walki obliczone są na 10 rund i odbędą się 8 kwietnia w Londynie w Albert Hall.

Z ostatniej CHWILI

KAPITAN PZB ZMIENIA SKŁAD GDAŃSKI

Poznań. PZB liczy się poważnie z tym, że Szwedzi zgodzą się jednak na rozegranie drugiego spotkania w Polsce, które przewidziane jest jako mecz Polska północna — Szwecja północna i ma się odbyć w Gdańsku.

Kapitan PZB p. Suszczyński poczynił w składzie Polski północnej w ostatniej chwili pewne zmiany. Ostatecznie ósemka nasza ma wystąpić w nast. zestawieniu: **Stasiak, Czarnecki, Antkiewicz, Skierka, Chychła, Sobczak, Borg, Szymura.**

CZY KOSZYKARZE RADZIEDZCY WEZMĄ UDZIAŁ W TEGOROCZNYCH MISTRZOSTWACH W PRADZE

Praga. W tych dniach nadeszło nieoficjalne zgłoszenie koszykarzy radieckich na tegoroczne mistrzostwa Europy, które jak wiadomo odbędą się w Pradze.

Koszykarze radziedzcy którzy są już członkami Międzynarodowej Federacji w swym zgłoszeniu skarżą się że do dnia dzisiejszego nie otrzymali zaproszenia do wzięcia udziału w tegorocznych mistrzostwach Europy.

LONDYN (obsł. wł.). W ramach rozgrywanych corocznie tradycyjnych zawodach, między Oxfordem i Cambridge w różnych gałęziach sportu, zmierzyły się ostatnio drużyny golfowe obu uniwersytetów.

Zwycięstwo odniósł Oxford 4:1 i zgodnie ze starą tradycją pokonany Cambridge musiał fundować zwycięzcom wystawny obiad w jednym z najlepszych hoteli Londynu. W ubiegłych 22 latach Cambridge stale wygrywał.

TYLKO 2 DRUŻYNY ZAGRANICZNE W POLSCE podczas Świąt Wielkanocnych

Katowice. Tegoroczny międzynarodowy sezon piłkarski w Polsce zostanie zainaugurowany podczas nadchodzących Świąt Wielkanocnych. W tym czasie do Polski przyjadą **dwie drużyny czeskie** a mianowicie w Poznaniu gościć będzie **Czechie Karlin** zaś na Śląsku **SK Batov** (rozegra mecz z AKS-em i Ruchem).

Drużyny te nie należą wprawdzie do czołowych drużyn Czechosłowacji gdyż rozgrywają spotkania w tak zwanych Dywizjach ale tym niemniej reprezentują całkiem dobry poziom.

Czechie Karlin rozgrywa spotkania w Dywizji Czeskiej zaś Batov w Dywizji Morawsko-Śląskiej.

CZY DOJDZIE DO SPOTKANIA PIŁKARSKIEGO POLSKA — CZECHOSŁOWACJA?

Katowice. Jak wiadomo w dniu 13-tego kwietnia miało się odbyć w Warzawie spotkanie piłkarskie pomidzy Olimpijską XI Czchosłowacji a reprezentacją Warszawy.

Obecnie jak podaje prasa czeska PZPN zwrócił się do Czeskiego Związku Piłkarskiego z propozycją rozegrania tego spotkania w terminie późniejszym ze względu na fatalne warunki atmosferyczne.

Wobec powyższego Czeski Związek Piłkarski **zaproponował P.Z.P.N.-owi nowy termin i Czesi są skłonni wysłać do Warszawy swą drużynę Olimpijską w dniu 11 maja.**

W tym dniu odbędzie się w Pradze mecz międzypaństwowy Czechosłacja — Jugosławia.

NORWEGOWIE CHCĄ GRAC Z NAMI W PIŁKĘ NOŻNĄ

Warszawa. Norweski Związek Piłki Nożnej zwrócił się do Polskiego Związku Piłki Nożnej z propozycją rozegrania międzypaństwowego spotkania piłkarskiego Polska—Norwegia w maju rb. w Oslo.

Polski Związek do propozycji tej odniósł się pozytywnie, jedynie w odpowiedzi prosił Związek Norweski o przesunięcie terminu z maja na czerwiec ponieważ w maju nie byłby w stanie zawodów tych rozegrać.

Mecz odbyłby się w Norwegii, dlatego, że przeciwnikom naszym winniśmy rewanż za ostatnie spotkanie międzypaństwowe, które odbyło się w roku 1938 w Warszawie.

ZNOWU REMIS W KENTISH CUP

FRANCJA-BELGIA 1:1

Bruksela (obsł. wł.) W dalszym ciągu rozgrywek trzech reprezentacyj piłkarskich armii Francji, W. Brytanii i Belgii, rozgrywanych dorocznie o Kentish Cup, Francja zremisowała w Brukseli z Belgią w stosunku 1:1.

Gra była bardzo wyrównana, a Francuzi reprezentowali się bardzo dobrze. Jest to już drugi z kolei po wyniku 2:1 Francji z W. Brytanią remis. O pucharze rozstrzygnie spotkanie W. Brytania — Belgia.



Tak przygotowuje się do sezonu doskonały piłkarz czeski BICAN

CO SŁYCHAĆ W ŁODZI

* **Pięściarze ŁKS-u** wybierają się do Czechosłowacji na rewanżowe spotkania z praskim Boxing-Clubem. Łodzianie rozegrają dwa mecze w Karlowych Varach pierwszy 20. IV. — drugi 22. IV.

* **W nadchodzącą sobotę i niedzielę** gościć będzie w Łodzi drużyna gier sportowych Pomorzanina z Torunia która weźmie udział w turnieju z udziałem szeregu drużyn lokalnych. W ramach turnieju szczególnie ciekawie zapowiada się spotkanie HKS Łódź — DKS w siatkówce żeńskiej.

* **ŁKS postanowił rozegrać drugie spotkanie finałowe o mistrzostwo Polski w boksje** które przypada na dzień 28 maja na stadionie pod gołym niebem.

Mecz odbędzie się prawdopodobnie na boisku hokejowym.

* **W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Łodzi drużynowe mistrzostwa zapaśnicze** okręgu łódzkiego. Do mistrzostw zgłosiły się trzy drużyny WIMA, ŁKS i Milicyjny KS.

STUDENCI SZTUK PIĘKNYCH NAJLEPSZYMI BOKSERAMI.

Londyn (obsł. wł.) W Londynie zakończyły się finały mistrzostw juniorów bokserskich W. Brytanii. Brało w nich udział 600 juniorów, wybranych z 17.000 młodych zawodników, zrzeszonych w 260 klubach. Do finału zakwalifikowali się ostatecznie dwaj studenci szkoły sztuk pięknych.

Zawody według opinii jednego z trenerów wykazały, że młodzież dzisiejsza mimo ciężkich warunków i skromnych racyj żywnościowych jest odporniejsza od swych przedwojennych rówieśników.

12 SPOTKAŃ O WEJŚCIE DO EKSTRAKLASY - 12 NIEWIADOMYCH

CO PRZYNIESIE PIŁKARZOM NADCHODZĄCA NIEDZIELA?

W niedzielę rozpoczynają się rozgrywki o wejście do ekstraklasy.

KATOWICE. W niedzielę 30 marca 24 drużyny staną na boiskach całej Polski by zainaugurować walkę o punkty i awans do ekstraklasy.

W pierwszej turze odbędzie się **12 spotkań, które rzucą pewne światło na formę i szanse poszczególnych drużyn**, trudno bowiem tuż przed rozgrywkami zorientować się z jakimi walorami poszczególne drużyny przystąpią do walki.

Długa i ostra zima spowodowała, że większość klubów nie mogła rozegrać spotkań sparingowych, a te nieliczne kończyły się nieraz tak fantastycznemi wynikami, że np.. drużyna o klasę niższa wygrywała z kandydatem na wejście do ekstra klasy w wysokocyfrowym stosunku bramkowym. — Na pewno też w pierwszą niedzielę padnie wiele nie oczekiwanych i wysokich wyników. Nasze czołowe drużyny są wybitnie nie w formie, którą osiągną dopiero w pełni sezonu.

Punkty zdobyte jednak w pierwszych rozgrywkach zadecydują w nie jednym wypadku o awansie ew. degradacji do niższej klasy. — Ta drużyna, która przystąpi najlepiej przygotowana do rozgrywek i odnosić będzie zaraz na początku sukcesy liczyć może na powodzenie w tych trudnych rozgrywkach.

Pierwsza niedziela przynosi nam w poszczególnych grupach nast. spotkanja.

W GRUPIE I w Krakowie — Wisła grać będzie z mistrzem Dolnego Śląska **Polonią Świdnica**. Forma i klasa mistrza Dolnego Śląska jest wielką niewiadomą, ale ostatnie wysokie zwycięstwa nad swoimi miejscowymi rywalami świadczą, że świdnicka Polonia będzie groźnym zespołem i sprawi może niejedną niespodziankę.

W Bytomiu Polonia Bytom gościć będzie mistrza Siedlec KKS Ognisko! Drużyna Polonii w próbnym galopie wykazała nieszczególną formę Dla Ogniska będzie to pierwszy mecz w bież. sezonie. Kolejarze byli na specjalnym obozie zorganizowanym przez ZZK dla 6 zespołów, kolejowych biorących udział w rozgrywkach eliminacyjnych. Obóz na pewno zrobił swoje, ale mimo to **skłonni jesteśmy wierzyć raczej w sukces Polonii.**

Rewelacją pierwszej niedzieli będzie start mistrza Śląska Opolskiego **RKS Szombierki.** Szombierki zmierzą się na własnym boisku ze świetną drużyną KKS poznańskiego. Wynik tego meczu stanowi wielką niewiadomą.

W ostatnim wreszcie meczu w I-szej grupie mistrz Polski **Polonia Warszawa** spotka się w Częstochowie ze słabiutką **Skrą. Drużyna mistrza Polski**, która grać będzie w tym samym składzie, w którym w roku ub. zdobyła zaszczytny tytuł powinna zdobyć pierwsze swoje mistrowskie punkty.

W GRUPIE II — dojdzie do szeregu ciekawych spotkań z których na pierwsze miejsce wybija się mecz mistrza Śląska **AKS-u z Radomiakiem w Radomiu**: AKS mimo porażki z Ruchem wykazał dość dobrą formę. **Radomiak jest zespołem groźnym i wyrównanym, a więc może się zdarzyć pierwsza niespodzianka.**

Drugi reprezentant Krakowa KS Cracovia zmierzy się z KS RKU Sosnowiec. Mecz odbędzie się w Krakowie.

Obydwie drużyny ub. niedzielę odniosły wysokie zwycięstwo nad swoimi sparingpartnerami. Wydaje się jednak, że Cracovia wg. wszelkiego prawdopodobieństwa najsilniejsza drużyna tej grupy nie będzie miała zbyt wielkich trudności ze zdobyciem pierwszych dwóch punktów.

Po raz pierwszy po wojnie gościć będzie stolica mistrza Wybrzeża Gedanię, która zmierzy się z drugim reprezentantem WZPN Grochowem. Forma obydwu zespołów jest znów niewiadomą. Gedania w roku ub. przedstawiała się bardzo słabiutko. Grochów dopiero po walce uległ Polonii; jeśli ten stosunek sił zachował się dalej to należy się liczyć raczej z sukcesem drużyny warszawskiej.

Wicemistrz ŁOZPN ZZK Łódź gra z „egzotycznym” zespołem Orła z Gorlic. I w tym wypadku skłonni jesteśmy przyznać większe szanse gospodarzom.

W GRUPIE III „szlagierem pierwszej wody” będzie pojedynek dwóch byłych eksligowców **Warty i Garbarni w Poznaniu.** Tak więc już w pierwszym meczu zmierzą się dwaj najpoważniejsi kandydaci na zajęcie pierwszego miejsca w swojej grupie. Równa klasa obydwu drużyn wskazuje na to, że walka będzie zacięta, zwycięży drużyna lepiej przygotowana.

W Kielcach miejscowa Tęcza spotka się z wicemistrzem Śląska kop. Rymer. Ślązacy zawsze na początku sezonu przewyższają inne drużyny kondycją i zgraniem. Nie słyszeliśmy, ażeby Tęcza rozgrywała już jakieś mecze. Rymer rozegrał ich już kilka, a więc Ślązacy znajdują się w lepszej sytuacji.

Mistrz Lubliniaanki WKS Lubliniankę czeka daleka droga do Szczecina gdzie będzie miała za przeciwnika miejscowy PKS. Obydwie drużyny nie reprezentują zbyt wysokiego poziomu, ale **Lublinianka powinna naszym zdaniem wygrać.**

Finalista zeszłorocznych rozgrywek **ŁKS Łódź** w nowym wzmocnionym składzie zaprezentuje się Przemysłowi w meczu z **Czuwajem.** ŁKS powinien mecz wygrać, choć o tak zwane podwinięcie nogi nie będzie trudno.

Warszawy

* **Warszawskie kluby Polonia i Grochów** walczące o wejście do ekstraklasy nie mają gdzie rozgrywać zawodów eliminacyjnych. Jedyne boisko reprezentacyjne Warszawy stadion WP znajduje się obecnie w remoncie i co najmniej do końca lipca będzie zamknięty. Grochów, który już w niedzielę rozgrywa pierwsze spotkanie u siebie postanowił grać na Pradze na boisku przy ul. Podskarbińskiej. Niestety boisku to do tej pory nie zostało jeszcze skontrolowane przez WG i D PZPN. Polonia jest na razie w szczęśliwszym położeniu, bo pierwszy mecz ma na wyjeździe.

* **Hauton najlepszy napastnik Grochowa** nie będzie brał udziału w rozgrywkach eliminacyjnych ponieważ uzyskał zwolnienie ze swojego macierzystego klubu i podpisał zgłoszenie do Syrtny.

* **Wiceprezes Polskiego Związku Lekkoatletycznego dyr. Askanaz** wyjeżdża w tych dniach do Paryża, gdzie będzie starał się stworzyć przyjazną atmosferę dla przyznania Polsce organizacji mistrzostw lekkoatletycznych Europy w roku 1950. Oprócz Polski o organizację tych mistrzostw ubiega się Czechosłowacja i Szwajcaria.

* **Mistrzostwa koszykówki**, które odbędą się w roku bież. w Pradze otworzą koszykarki polskie, które rozegraja towarzyskie spotkanie międzypaństwowe z Czechosłowacją. Mecz rewanżowy odbędzie się na zakończenie turnieju.

* **Otwarcie tegorocznego sezonu lekkoatletycznego w Warszawie** nastąpi w nadchodzącą niedzielę, biegiem na przełaj organizowanym przez ZWM Żoliborz.

BOKSERZY OPOLA JUŻ WALCZĄ

I-szy KROK BOKSERSKI K. S. ODRA

Opole (W.S.) Jeden z najruchliwszych klubów Śląska Opolskiego **KS. Odra** zorganizował w niedzielę 23 bm. na sali gimnazjum przy ul. Le Ronda pierwszy krok bokserski, do którego zgłosiło się niestety **tylko 19 zawodników.** Odra wystawiła 16 zawodników, zaś **ZZK. Opole 3.**

Zawodnicy startujący po raz pierwszy wykazali na ogół dobre przygotowanie kondycyjne i techniczne. Wyróżnić wypada z młodych zawodników **Krausa** w wadze piórkowej, **Grenia** w wadze koguciej oraz obu finalistów w wadze półciężkiej **Krzemińskiego** oraz **Gądka**. Niezły poziom wykazał również **Pasternak**

PÓŁFINAŁY

W wadze półśredniej spotkali się Oleksyn i Sieka (obaj Odra). Wygrał na pkt. Oleksyn. W drugiej walce Pasternak (ZZK) wygrał z Traczem (ZZK) przez poddanie się Tracza w III starciu.

W wadze półciężkiej Krzemiński (Odra) wygrał pewnie z Mayerem (Odra). **W drugiej walce** tej samej kategorii Gadek (Odra) po zaciętej walce wygrał nieznacznie na pkt. z Urbanowiczem.

WALKI FINAŁOWE:

waga papierowa: Gren II (Odra) został mistrzem pierwszego kroku walkowerem:

waga musza: Hamuda (Odra) pokonał nienacznie słabszego fizycznie Pruszkowskiego (Odra).

waga piórkowa: Kraus (Odra) wygrał wysoko na punkty z Poleszczukiem (Odra), mając przez wszystkie trzy starcia wybitną przewagę. Kraus zapowiada się na dobrego pięściarza.

waga kogucia: Greń I (Odra) pokonał po żywej walce kolegę klubowego Taśka na pkt.

waga lekka: Nowicki (Odra) po wyrównanej na ogół walce dzięki lepszej trzeciej rundzie pokonał na pkt. Włoska (Odra).

waga półśrednia: Pasternak (ZZK) wygrał walkowerem, gdyż Oleksyn nie stanął do walki finałowej;

waga średnia: Durlik (Odra) pokonał nieznacznie na pkt. Góreckiego (ZZK);

w wadze półciężkiej: Krzemiński (Odra) pokonał Gądka (Odra) Walka była wybitnie remisowa. Technicznie lepszym zawodnikiem był Krzemiński. Obydwaj zawodnicy są młodzi i mają dużą przyszłość przed sobą.

Po zawodach przedstawiciel Pow. Urzędu WF i PW kpt. Szucki złożył serdeczne podziękowanie KS. Odra za zorganizowanie zawodów mimo olbrzymich kosztów budowy ringu i ciężkiej sytuacji finansowej klubu.

* **Treningi sekcji bokserskiej KS. Odra Opole** odbywają się we wtorki i piątki od godz. 18.30 do 21-ej w sali gimnastycznej gimnazjum przy ul. Le Ronda (róg Oleskiej).

W czasie treningów przyjmuje się również zgłoszenia nowych członków.

108 ŁODZI NA STARCIE LONDON COLLEGE ZWYCIĘŻA

Londyn (obsł. wł.). W dorocznym wielkim wyścigu wioślarskim na Tamizie wzięło udział 108 drużyn, reprezentujących kluby całej Anglii.

Pierwsze miejsce zajęli wioślarze London College, którzy przebyli trasę 4¼ mili w 18,9 min.. Drugie miejsce zdobył Imperial Club.

NOWY JORK (obsł. wł.). Amerykańska Federacja Lekkoatletyczna urządza 19 kwietnia doroczny bieg maratoński o mistrzostwo Stanów Zjednoczonych. Do maratonu w Bostonie zostały zaproszone następujące kraje: Finlandia, Turcja, Korea i Grecja.

Tytułu mistrza będzie bronił Grek Kyriakides, który zdobył championat w roku ubiegłym. Jego groźnym rywalem będzie Koreańczyk Kitei Son, który w roku 1936 wykazał świetną formę na Olimpiadzie, reprezentując barwy Japonii.

MUSIAŁ BĘDZIE WALCZYŁ W ST. LOUIS

NOWY JORK (obsł. wł.). Polak Stanisław Musiał, najlepszy w chwili obecnej baseballista amerykański pożegnał się ze swym zeszłorocznym klubem „Cardinals“ i podpisał kontrakt z drużyną St. Louis.

Za grę w barwach „Cardinals“ otrzymał Musiał w r. ub. 15.000 dolarów. Obecnie otrzyma ponad 25.000 dolarów.

WIDZOWIE TERRORYZUJĄ SĘDZIEGO

ma meczu bokserskim w Jeleniej Górze

SZTOLC NOKAUTUJE W JELENIEJ GÓRZE

JELENIA GÓRA. W ubiegłą niedzielę rozegrany został w Jeleniej Górze tow. mecz bokserski pomiędzy wrocławskim **Pafawagiem i Zapłonem z Jeleniej Góry.** — W czasie meczu doszło do nienotowanego dotychczas na Dolnym Śląsku skandalu w postaci wtargnięcia po walce **Bański — Wolski** w wadze półciężkiej publiczności na ring i zmuszenia pod terrorem sędziego ringowego do zmiany ogłoszonego wyniku remisowego na zwycięstwo Wolskiego.

W ramach tego spotkania doszło do kilku niespodzianek: **Sztolc odniósł zwycięstwo przez k.o. z Wierzbickim zwycięzcą Walugi w mistrz. indywidualnych Dolnego Śląska. W wadze piórkowej Miś znokautował wicemistrza Dolnego Śląska — Kozłowskiego.**

Wyniki techniczne meczu przedstawiały się następująco: **w wadze muszej** Pluskata Zapłon zremisował z Dziurą (P), **w wadze koguciej** Faska (P) i Sprus (Z) walczyli na remis **w wadze piórkowej** Miś (Z) znokautował w I r. Kozłowskiego **w wadze lekkiej** Gorski (P) wypunktował Predigera (Z) **w wadze półśredniej** Sztolc (P) znokautował w 3 r. Wierzbickiego. Do czasu nokautu Wierzbicki był 4 razy na deskach **w wadze średniej** Fiszer (Z) zwyciężył na punkty Ostrowskiego (P) i **w wadze półciężkiej** Bański (Z) otrzymał po wspomnianej wyżej awanturze zwycięstwo z Wolskim (P).

Sędziował w ringu p. Dasek.

WYSOKA PORAŻKA BOKSERÓW KKS Poznań w Toruniu

Toruń. W niedzielę gościł w Toruniu poznański KKS rozgrywając spotkanie z WCKS Gryf. Bokserzy poznańscy przegrali 4:12, ale zaprezentowali się bardzo dobrze. Walki poza wagą piórkową i średnią stały na dobrym poziomie technicznym. Z drużyny KKS-u na wyróżnienie zasługuje młody Kasperczak w wadze muszej oraz Kaźmierczak w wadze lekkiej.

Z Torunia dobrze wypadł Gumowski oraz Stocki. KKS Poznań wystąpił bez Góraczniaka, Gryf bez Krzemińskiego.

Wyniki techniczne meczu były następujące:

Waga musza: Gumowski (Gryf) zremisował z Kasperczakiem (KKS).

Waga kogucia: Trawiński (G) wygrał na pkt. z Maciejewskim (KKS).

Waga piórkowa: Kurkowski (G) pokonał Nowickiego (KKS).

Waga lekka: Styrański przegrał na punkty z ambitnym Kaźmierczakiem.

Waga półśrednia: Hekler (G) zremisował z Kmieciakiem KKS.

Waga średnia: Błędowski (G) wygrał na pkt. z Melerowiczem (KKS)

Waga półciężka: Stocki (Gryf) już po kilku ciosach znokautował Częstochowskiego.

Waga ciężka: Zmorzyński (G) zmusił w 3-ciej rundzie Maciejewskiego II do poddania się.

PIERWSZY WYSTĘP MKS

Toruń. W toruńskim pałacu sportowym rozegrano mecz towarzyski w koszykówkę i siatkówkę między Pomorzaninem Toruń i Międzyszkolnym KS.

Uczniowie przegrali w siatkówkę 2:0 (15:2, 15:7), w koszykówkę 30:10. **Kurecki Witold.**

KS. LWOWIANKA OPOLE — KS. ZZK. OPOLE 4:4 (2:2)

Opole (W.S.) Spotkanie towarzyskie Lwowianki z B-klasowym zespołem ZZK zakończyło się remisem. Kolejarze wykazali lepszą kondycję. W drużynie Lwowianki widoczny brak zaprawy. Sędziował ob. Paldy.

ROZGRYWKI MISTRZOWSKIE NA ŚLĄSKU OPOLSKIM

Opole (W.S.) W niedzielę 30 bm, rozpoczynają się na Śląsku Opolskim rozgrywki o mistrzostwo okręgu we wszystkich klasach.

Szczegółowy plan jest następujący:

KLASA „A“

Opole: Lwowianka — Zjednoczenie Żabrze.

Zabrze: Pogoń — Odra Opole

Bytom: Liniarnia — Zjednoczenie Prudnik.

Mikulczyce: Ludwik — Kresowia Kluczborek.

Początek zawodów o godz. 14.

W KLASIE „B“ ODBĘDĄ NASTĘPUJĄCE SPOTKANIA:

AKS Rokitnica — RKS Huta Zabrze, ZZK Gliwice — RKS Mikulczyce, ZZK Bytom — KKS Rozbark, RKS Jadwiga Biskupice — RKS Kopalnia Bobrek, KS Skra Zabrze — RKS Concordia Zabrze, KS Polonia Wołczyn — KS. ZZK Opole, WKS Trójka Opole — KS Chrobry Groszowice, KS Scinawa Niemodlin — KKS Leopolia Opole, LKS Lubliniec — Milicyjny KS Opole.

ARLET „królem strzelców” w turnieju 4-ch miast

Kraków (tel). W zakończonym w niedzielę „Turnieju Miast” w koszykówce męskiej „królem strzelców” został Arlet (Wisła), zdobywając 54 pkt. przed Birgfellnerem (Gdańsk) 53 pkt., Jaźnickim (Warszawa) 42 pkt., dr. Sokiem (Kraków) 48 pkt. i Żylińskim (Łódź) 37 pkt.

Ostateczna tabela turnieju przedstawia się następująco:

1) Kraków 3:0 punktów, stos koszy 146:131,
2) Warszawa 2:1 punktów, stos koszy 148:124,
3) Łódź 0:3 punktów, stos koszy 125:131,
4) Gdańsk 0:3 punktów, stos koszy 120:152.

Po zawodach kapitan sportowy PZPR mgr Piotrowski wyznaczył na obóz w Warszawie dodatkowo jeszcze 4 zawodników: Arleta (Wisła), mgr Resicha (Cracovia), Jakubowskiego (Łódź) i Lelonkiewicza (YMCA Gdańsk).

Turniej rozegrany został w sali Sokoła, a nie jak mylnie wydrukowano w sali YMCA. Również zniekształceniu odbioru telefonicznego uległo sprawozdanie z decydującego spotkania Warszawa—Kraków. Nie Warszawa zagrała w ostatnich 10 min. w stylu mistrzowskim, lecz właśnie Kraków, zdobywając w tym czasie 6 zwycięskich punktów.

DWA ZWYCIĘSTWA BOKSERÓW SLAVII RUDA

NOWY BYTOM. W ub. wtorek odbył się w Nowym Bytomiu towarzyski mecz bokserski pomiędzy Slavią z Rudy i Huta Pokój. Zwyciężyli bokserzy Slavii 12:4.

Wyniki techniczne walk były następujące: (na pierwszym miejscu zaw. Slavii.

W wadze papierowej Wątroba pokonał Korzyńca,

w wadze muszej Trocha przegrał z Gurawskim,

w wadze koguciej Majcherczyk wygrał w 2 r. przez tko. z Lokajskim,

w wadze piórkowej Rusin Slavia wygrał v. o. w walce towarzyskiej przegrał w 1-szej rundzie przez k. o. z Krawczykiem z świętochłowickiego Zrywu,

w wadze lekkiej Wycisk wypunktował Kapicę,

w wadze półśredniej Zorembik wygrał w 2 r. przez k. o. z Gadomskim,

w wadze średniej Cwołek przegrał w 3 r. przez k. o. z Maciosz kiem,

w wadze półciężkiej Skalec pokonał Kreta.

W walce pokazowej w wadze piórkowej Nypelt (RKS Batory) wygrał neprzekonywująco z Żurem (Slavia).

SLAVIA RUDA — NAPRZÓD LIPINY 10:6

RUDA. W ub. czwartek w towarzyskim meczu bokserskim rozegranym w Rudzie Slavia pokonała Naprzód z Lipin 10:6. Niespodzianka do pewnego stopnia była porażką w wadze muszej Szerszenia (Naprzód z Trochą (Slavia).

ORZEŁ GORLICE PRZEGRYWA W TARNOWIE 1:9 (1:3)

TARNÓW. W ub niedzielę gościł w Tarnowie kandydat na wejście do Klasy Państwowej mistrz okręgu rzeszowskiego — Orzeł Gorlice.

Przeciwnikiem Orla była Tarnovia która rozgromiła gości 9:1 (1:3).

Na skutek braku miejsca i trudności technicznych zmuszeni jesteśmy do przerwania na pewien okres kontynuowanie powieści Al. Janoszy - Orawskiego „Zapaśnik wagi ciężkiej”.

PAULINA BETZ BEZ KONKURENCJI

CANNES (obsł. wł.). Międzynarodowy turniej tenisowy w Cannes, który zgromadził elitę tenisistów z mistrzami świata Petra i Betz na czele został zakończony.

W finale gry pojedyńczej pań bezkonkurencyjna Amerykanka Paulina Betz pokonała bez wysiłku championkę W. Brytanii i reprezentantkę brytyjską w Wightman Cupie Menzies 6:2 i 6:0.

Zdaniem fachowców Paulina Betz nie ma w obecnej chwili żadnych przeciwniczek i jest murowaną faworytką do Wimbledonu. Niektórzy porównują ją z Susanną Lenglen.

DWA MECZE PIŁKARSKIE W BĘDZINIE.

Będzin. W nadchodzącą niedzielę odbędą się na boisku Sarmacji w Będzinie dwa mecze o mistrzostwo zagłębiowskiej kl. A rundy jesiennej.

Pierwszym będzie 45-minutowa dogrywka spotkania AKS Niwka — Zagłębie przy stanie 1:0 dla AKS. Początek dogrywki o godz. 11,30 przed południem. Po południu o godz. 14,30 odbędzie się powtórzenie spotkania **Sarmacja Będzin — Płomień Milowice.**

NAJLEPSI BOKSERZY JAKICH POSIADALIŚMY

W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH

W HISTORII NASZEGO PIĘŚCIARSTWA

Najlepszym miernikiem umiejętności i zdolności pięściarzy są jego wyniki uzyskane w zawodach międzypaństwowych. Jakich mieliśmy w historii naszego boksu pięściarzy w skali ogólno europejskiej i jakich najlepszych bokserów w danych kategoriach posiadało polskie pięściarstwo doskonale ilustruje ciekawa statystyka i tabelka zrobiona przez współpracownikanas naszej redakcji ob. Bieniośka na podstawie rozegranych przez naszą reprezentację bokserską.

WAGA MUSZA

W wadze muszej w repr. Polski walczyło ogółem 19 zawodników zdobywając 71 punktów na 35 straconych. Punkty zdobyło 15 zawodników. Najlepszym naszym bokserem w tej wadze był **Rotholz** który tylko jedną walkę zremisował a wszystkie inne wygrał (z czego jedną przez k.o.)

L. p.	Nazwisko	Ilość walk	Walki wygrane	remis	przegr.	Punkty zdobyte	stracone
1.	Rotholz	13	12	1	—	25	1
2.	Sobkowiak	8	5	1	2	11	5
3.	Moczko I.	5	3	—	2	6	4
4.	Kazimierski	2	2	—	—	4	—
5.	Lędzin	3	2	—	1	4	2
6.	Jasiński	4	2	—	2	4	4
7.	Czortek	1	1	—	—	2	—
8.	Grzywocz	1	1	—	—	2	—
9.	Bazarnik	1	1	—	—	2	—
10.	Misiorny	1	1	—	—	2	—
11.	Pawlak	1	1	—	—	2	—
12.	Rundstein	1	1	—	—	2	—
13.	Czarnecki	2	2	—	1	2	2
14.	Forlański	4	1	—	3	2	6
15.	Jarzombek	2	—	1	1	1	3
16.	Krzemiński	1	—	—	1	—	2
17.	Polus	1	—	—	1	—	2
18.	Rogalski	1	—	—	1	—	2
19.	Wolniakowski	1	—	—	1	—	2
	Razem:	**53**	**32**	**3**	**18**	**71**	**35**

WAGA KOGUCIA

W wadze koguciej kpt. PZB sklasyfikował 18 zawodników za nadających się do reprezentowania barw Polski.

Najwięcej punktów zdobył **Koziołek**; 6 zawodników nie zdobyło żadnego punktu.

Przez k. o. wygrał Rogalski na meczu z Czechosłowacją w roku 1933 w Poznaniu. **Przez k. o. przegrali:** Pyka z Niemcami we Wrocławiu w roku 1929 oraz Forlański w roku 1932 także na meczu z Niemcami w Dortmundzie.

L. p.	Nazwisko	Ilość walk	Walki wygrane	remis	przegr.	Punkty zdobyte	stracone
1	Koziołek	12	8	—	4	16	8
2	Głon	4	3	—	1	6	2
3	Sobkowiak	5	3	—	2	6	4
4	Czortek	3	2	1	—	5	1
5	Polus	3	2	1	—	5	1
6	Rotholz	2	2	—	—	4	—
7	Moczko II	2	1	1	—	3	1
8	Forlański	5	1	1	3	3	7
9	Grzywocz	1	1	—	—	2	—
10	Krzemiński	1	1	—	—	2	—
11	Rogalski	4	1	—	3	2	6
12	Spodenkiewicz	1	—	1	—	1	1
13	Goss	1	—	—	1	—	2
14	Pyka	1	—	—	1	—	2
15	Kozłowski	1	—	—	1	—	2
16	Jóźwiak	1	—	—	1	—	2
17	Janowczyk	2	—	—	2	—	4
18	Stępniak	3	—	—	3	—	6
	Razem:	**52**	**25**	**5**	**22**	**55**	**47**

WAGA PIÓRKOWA

W zawodach międzypaństwowych **w wadze piórkowej** brało udział tylko 14 zawodników zdobywając w 53 spotkaniach 58 pkt. na 48 straconych. **Niespełna połowę wszystkich punktów zdobył Czortek**, mianowicie 26 podczas gdy pozostałych 13 zawodników zdobyło razem zaledwie 32 pkt. (5 zawodników nie zdobyło ani jednego punktu).

Dwie walki wygrał **Krzemiński przez k. o.** raz z zawodnikiem Austrii w Łodzi a drugi raz w Poznaniu na zawodach z Norwegią. Pokonanym został przez k. o. **Rudzki** w roku 1932 na zawodach z Włochami w Poznaniu.

L. p.	Nazwisko	Ilość walk	Walki wygrane	remis	przegr.	Punkty zdobyte	stracone
1	Czortek	16	13	—	3	26	6
2	Rudzki	7	4	—	3	8	6
3	Górny	6	3	—	3	6	6
4	Kajnar	6	3	—	3	6	6
5	Skałecki	3	2	—	1	4	2
6	Krzemiński	4	2	—	2	4	4
7	Polus	2	1	—	1	2	2
8	Cyran	2	—	1	1	1	3
9	Rogalski	1	—	1	—	1	1
10	Lipiński	1	—	—	1	—	2
11	Pyka	1	—	—	1	—	2
12	Antkiewicz	1	—	—	1	—	2
13	Leczkowski	1	—	—	1	—	2
14	Forlański	2	—	—	2	—	4
	Razem:	**53**	**28**	**2**	**23**	**58**	**48**

WAGA LEKKA

W wadze lekkiej w zawodach międzypaństwowych brała największa liczba zawodników udział: 23.

14 zawodników walczyło tylko jeden raz co wskazuje na to, że w wadze tej oprócz Woźniakiewicza a krótko przed wojną Kowalskiego nie mieliśmy wybitniejszych zawodników. Pomimo to stosunek punktów mamy dodatni, mianowicie 61:47. Zdobytymi punktami podzieliło się 14 zawodników (9 nie zdobyło żadnego punktu).

Przez k. o. wygrał Woźniakiewicz na meczu z Norwegią w Oslo, i Bąkowski w Sztokholmie na meczu ze Szwecją.

W Wrocławiu na meczu z Niemcami **przez k. o. przegrał** Kowalewski a w Wenecji z Włochami Kowalski.

L. p.	Nazwisko	Ilość walk	Walki wygrane	remis	przegr.	Punkty zdobyte	stracone
1	Woźniakiewicz	10	8	—	2	16	4
2	Kowalski	6	4	1	1	9	3
3	Lipiński	7	3	1	3	7	7
4	Seweryniak	4	3	—	1	6	2
5	Bąkowski	2	2	—	—	4	—
6	Kajnar	4	1	1	2	3	5
7	Koziołek	1	1	—	—	2	—
8	Majchrzycki	1	1	—	—	2	—
9	Głowacki	1	1	—	—	2	—
10	Klimczak	1	1	—	—	2	—
11	Tomczyński	1	1	—	—	2	—
12	Anioła	1	1	—	—	2	—
13	Sowiński	2	1	—	1	2	2
14	Wochnik	3	1	—	2	2	4
15	Arski	1	—	—	1	—	2
16	Chrostek	1	—	—	1	—	2
17	Karasiewicz	1	—	—	1	—	2
18	Konieczny	1	—	—	1	—	2
19	Kozłowski	1	—	—	1	—	2
20	Wolniakowski	1	—	—	1	—	2
21	Komuda	1	—	—	1	—	2
22	Banasiak	1	—	—	1	—	2
23	Kowalewski	2	—	—	2	—	4
	Razem:	**54**	**29**	**3**	**22**	**61**	**47**

WAGA PÓŁŚREDNIA

W wadze półśredniej mieliśmy i mamy nadal dobrych zawodników w skali europejskiej. Zdobyliśmy najwięcej punktów mianowicie 75, tracąc tylko 31.

Ogółem w wadze półśredniej walczyło 15 zawodników. Punkty zdobyło 12 zawodników, natomiast trzech nie zdobyło żadnego pkt. **Przeszło 13 punktów zdobył Kolczyński.**

Zwycięstwa przez k. o. odnieśli:

Kolczyński 5 razy mianowicie z zawodnikami Estonii, Norwegii, Szwajcarii, Węgier i Szwecji.

Seweryniak w meczu z Austrią w Chorzowie.

Wasiak w roku 1938 na zawodach z Estonią.

Przez k. o. przegrali: **Seweryniak** na zawodach z Niemcami w Dortmundzie oraz **Wasiak** w roku 1938 na zawodach z Finlandią.

L. p.	Nazwisko	Ilość walk	Walki wygrane	remis	przegr.	Punkty zdobyte	stracone
1	Kolczyński	13	13	—	—	26	—
2	Arski	9	7	1	1	15	3
3	Garncarek	5	3	—	2	6	4
4	Seweryniak	6	3	—	3	6	6
5	Lelewski	2	2	—	—	4	—
6	Grądkowski	2	2	—	—	4	—
7	Olejnik	2	2	—	—	4	—
8	Pisarski	1	1	—	—	2	—
9	Ostrowski	1	1	—	—	2	—
10	Wasiak	2	1	—	1	2	2
11	Lipiński	3	—	2	1	2	4
12	Misiurewicz	4	1	—	3	2	6
13	Gawlik	1	—	—	1	—	2
14	Taborek	1	—	—	1	—	2
15	Jarecki	1	—	—	1	—	2
	Razem:	**53**	**35**	**3**	**15**	**75**	**31**

WAGA ŚREDNIA

W wadze średniej walczyło w barwach repr. Polski tylko 9-ciu zawodników. Podczas gdy w innych wagach mieliśmy tylko jednego albo dwóch zawodników na miarę europejską, to w tej kategorii posiadaliśmy 3-ch zawodników na skalę światową: mistrza Europy Chmielewskiego i wicemistrza Majchrzyckiego i Pisarskiego.

Przez k. o. wygrali: Chmielewski w Warszawie na zawodach z Czechosłowacją. **Pisarski** w roku 1938 w meczu z Estonią i **Kolczyński** w Sztokholmie w meczu ze Szwecją.

L. p.	Nazwisko	Ilość walk	Walki wygrane	remis	przegr.	Punkty zdobyte	stracone
1	Chmielewski	14	11	1	2	23	5
2	Pisarski	15	8	1	6	17	13
3	Majchrzycki	12	8	—	4	16	8
4	Szulczyński	4	3	—	1	6	2
5	Kolczyński	2	2	—	—	4	—
6	Seidel	2	1	1	—	3	1
7	Snopek	1	1	—	—	2	—
8	Sobczak	1	—	1	—	1	1
9	Wieczorek	3	—	—	3	—	6
	Razem:	**54**	**34**	**4**	**16**	**72**	**36**

WAGA PÓŁCIĘŻKA

Jedyną wagą w której mamy stosunek punktów ujemny mianowicie 47:59 jest **waga półciężka.** W wadze tej w spotkaniach międzypaństwowych walczyło 15 zawodników z których 7 nie zdobyło żadnych punktów.

Najlepszym naszym pięściarzem wagi półciężkiej pozostanie jeszcze długo Szymura.

Więcej niż połowę ogółem zdobytych punktów w tej wadze mianowicie 27 mamy do zawdzięczenia **Szymurze.**

Przez k. o. wygrał Szymura 2 razy raz w roku 1938 w Oslo na meczu z Norwegią a drugi raz we Lwowie w roku 1939 na zawodach z Finlandią.

Przegrał przez k. o. Mizerski w Warszawie w roku 1931 na zawodach z Czechosłowacją.

L. p.	Nazwisko	Ilość walk	Walki wygrane	remis	przegr.	Punkty zdobyte	stracone
1	Szymura	17	13	1	3	27	7
2	Doroba	5	3	—	2	6	4
3	Wystrach	3	2	—	1	4	2
4	Tomaszewski	5	1	1	3	3	7
5	Leśniak	1	1	—	—	2	—
6	Karolak	1	1	—	—	2	—
7	Chmielewski	2	1	—	1	2	2
8	Karpiński	5	—	1	4	1	9
9	Konarzewski	1	—	—	1	—	2
10	Mizerski	1	—	—	1	—	2
11	Werner	1	—	—	1	—	2
12	Antczak	2	—	—	2	—	4
13	Zieliński	2	—	—	2	—	4
14	Klimecki	3	—	—	3	—	6
15	Wiśniewski	4	—	—	4	—	8
	Razem	**53**	**22**	**3**	**28**	**47**	**59**

WAGA CIĘŻKA

W wadze ciężkiej Polskę reprezentowało 16 zawodników. Najwięcej punktów zdobył Piłat lecz zarazem i najwięcej razy schodził z ringu pokonany. **Waga ciężka jest jedyną wagą w której mamy ogólny wynik remisowy, mianowicie 52:52.**

Znawcy polskiego boksu mają podzielone zadania co do wartości naszych najlepszych „ciężkich". Jedni twierdzą że najlepszym bokserem w tej wadze jakiego kiedykolwiek posiadaliśmy był Kupka inni że Białkowski(trener Szydło) jeszcze inni że Piłat.

Najwięcej zwycięstw przez k. o. odnieśliśmy w wadze ciężkiej, mianowicie 9. Piłat nokautował reprezentantów Szwajcarii w Warszawie, Węgier w Poznaniu, Austrii w Łodzi, Czechosłowacji w Warszawie i Finlandii w roku 1938.

Dalsze zwycięstwa przez k. o. odnieśli Krenz w Warszawie na zawodach z Czechosłowacją, Łukowski we Lwowie z Finlandią, Białkowski w roku 1939 z Łotwą i Kupka w roku 1928 w Budapeszcie z Węgrami.

Przez k. o. przegrali: Piłat z Włochami w Wenecji, ze Szwedami w Sztokholmie i z Estonią w Warszawie. Nadto przez k. o. przegrał **Tomaszewski** w roku 1932 ze Szwecją w Poznaniu.

L. p.	Nazwisko	Ilość walk	Walki wygrane	remis	przegr.	Punkty zdobyte	stracone
1	Piłat	20	9	3	8	21	19
2	Białkowski	4	4	—	—	8	—
3	Wocka	6	4	—	2	8	4
4	Kupka	3	3	—	—	6	—
5	Łubewski	1	1	—	—	2	—
6	Krenz	2	1	—	1	2	2
7	Stiebbe	3	1	—	2	2	4
8	Klimecki	4	1	—	3	2	6
9	Konarzewski	2	—	1	1	1	3
10	Choma	1	—	—	1	—	2
11	Mizerski	1	—	—	1	—	2
12	Tomaszewski	1	—	—	1	—	2
13	Wystrach	1	—	—	1	—	2
14	Węgrowski	1	—	—	1	—	2
15	Zieliński	1	—	—	1	—	2
16	Lick	1	—	—	1	—	2
				4	24	52	52

Czwormecz boks. na wodzie

BATORY-GROCHÓW-WARTA-ŁKS

projektuje BBTS Bielsko w ramach uroczystości jubileuszowych 40-lecia

Bielsko (R) Najstarszy klub sportowy tut. terenu BBTS, który w roku bieżącym obchodzić będzie 40-lecie istnienia odbył w ubiegły czwartek doroczne Walne Zgromadzenie.

Klub liczy w chwili obecnej **przeszło 500 członków i posiada sekcje: piłki nożnej, bokserską, pływacką tenisową, hokejową, gier sportowych, lekkoatletyczną i ping-pongową,** z których najżywotniejszemi były 4 pierwsze sekcje. W sezonie zimowym najlepszymi wynikami pracy poszczycić może się sekcja bokserska, która pod kierownictwem jej założyciela red. Rymarza potrafiła w ciągu pierwszego roku istnienia sport pięściarski spopularyzować, wyszkolić masy młodzieży, zająć dzięki zdyscyplinowaniu czołowe miejsce na Śląsku. Wielkim świętem sekcji było zdobycie przez zawodnika Puzonia zaszczytnego tytułu mistrza Śląska.

Po sprawozdaniach zarządu, komisja rewizyjna wniosła wniosek o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorium, który przyjęto jednogłośnie.

Nowe władze ukonstytuowały się w następującym składzie: **prezes honorowy** — prezyd. m. Bielska Jurzak, **prezes urzędujący** — mgr. Grzbiela, **I wiceprezes** — dyr. Pyka Wiktor, **II wiceprezes** — Wierciniak Andrzej, **skarbnik**—mgr. Klimczak, **sekretarz** — Paszek, **członkowie** — dyr. Baran, Pluta, red. Rymarz, Janta, Janik E., Płodzień.

Komisja Rewizyjna — Bzyga, Suchanek, Firkta, Ropa St., Danel A.

Sąd honorowy — dyr. Piekarczyk dr. Rakowski, dr. Tramer, dr. Grzywa, Matyas.

Organizację uroczystości jubileuszowych 40-lecia przejmie specjalny komitet jubileuszowy. Z okazji jubileuszu wydany zostanie nowy znaczek klubowy. **Poszczególne sekcje zamierzają urządzić wielkie imprezy sportowe.** Piłkarze gościć u siebie będą drużynę węgierską i czeską.

Bokserzy urządzą w basenie pływackim 2-dniowy turniej z udziałem najlepszych zespołów Polski: RKS Batory Chorzów, KS Grochów Warszawa, Warta Poznań i ŁKS Łódź. Atrakcją będzie zbudowany ring na wodzie. Tenisiści organizować będą międzymiastowe mistrzostwa Polski.

Również pływacy mają bogaty program.

RZESZÓW LICZY NA RESOVIE...

PIŁKARZE OKR. RZESZOWSKIEGO PRZED TEGOROCZNYM SEZONEM

Rzeszów. Wobec zbliżającej się wiosny odżywa zainteresowanie się szerokich mas piłkarstwem, lekkoatletyką i wszelkimi przejawami życia sportowego w ogóle. Liczba czynnych sportowców w stosunku do lat poprzednich znacznie się powiększyła.

Rzeszowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej liczy 7 klubów „A" klasowych (w tym KS Orzeł z Gorlic walczyć będzie o wejście do ekstra klasy polskiej) dalej 7 klubów „B"-klasy i 30 klubów „C"-klasy, nie licząc rezerw klubowych. Liczne są także zespoły juniorów. Ożywiona działalność zwłaszcza czołowych klubów. w okresie zimowym daje rękojmię, że dalsza akcja rozwijać się będzie pozytywnie.

W samym mieście Rzeszowie jest ogółem 9 klubów A, B i C-klasy dla których największą trudność stanowi brak odpowiednich boisk, gdyż jedyny stadion znajduje się we wręcz opłakanym stanie, na skutek zniszczeń wojennych. W tych warunkach zarówno lekkoatletyce jak i innym gałęziom sportu grozi po prostu zanik.

Pęd młodzieży do sportu, a równocześnie usportowienie jak najszerszych mas społeczeństwa można osiągnąć jedynie przez dysponowanie jak najgęstszą siecią boisk sportowych. **Zarówno poszczególne kluby, jak też terenowe władze WF i PW, Samopomoc Chłopska, oraz referaty wychowania fizycznego przy Urzędach Ziemskich, planują wspólnymi siłami wybudować w najbliższym okresie szereg nowych boisk, kładąc nacisk na boiska dla młodzieży wiejskiej.**

I tak: KS Resovia przystępuje w tym roku do budowy własnego boiska którego ogólny koszt ma sięgać 4 i pół miliona zł. Z inicjatywy Zw. Samopomocy Chłopskiej powstaje ośrodek WF (wraz z boiskiem) dla młodzieży wiejskiej w **Staromieściu.** Zespół WF w **Zaczerniu buduje** własne boisko w swej gromadzie, a referat ośw.. roln. Urzędu Ziemskiego buduje boiska w **Błażowej i w Tyczynie. Przygotowuje** również budowę boiska klub „Porcelanka" istniejący przy Fabryce Porcelany **w Boguchwale** pod Rzeszowem.

Największe zainteresowanie z chwilą otwarcia sezonu wiosennego budzić będą niewątpliwie rozgrywki piłkarskie, a zwłaszcza wiosenna runda mistrzostw klasy „A" i walki o wejście do ekstra klasy.

W klasie „A" okręgu rzeszowskiego walczyć będą Legia (Krosno), Resovia (Rzeszów), Nafta (Krosno), TUR PZL (Rzeszów), Sokół (Rzeszów) i Sanoczanka (Sanok). Najciekawsza walka rozegra się między Legią a Resovią gdyż obie te kluby mają najpoważniejsze szanse na mistrza.

Obok rozgrywek mistrzowskich wielkie zainteresowanie budzą zapowiedziane **spotkania towarzyskie** z klubami o najwyższej klasie ogólnopolskiej jak: ŁKS, Cracovia, Wisła, Polonia (Bytom), Garbarnia i inne.

Woj. Urząd WF i PW, oraz Związek Robotniczych Klubów Sportowych przygotowuje również szereg ciekawych imprez sportowych, przewidując cenne nagrody dla zwycięzców. Będą więc biegi na przełaj, zawody lekkoatletyczne, mistrzostwa robotniczych klubów sportowych itp.

Sekcje kolarskie i motocyklowe, jak również indywidualne kluby kolarskie i motorowe zapowiadają w bieżącym sezonie również szereg rewelacyjnych imprez.

Kto rano wstaje...

BAKSI TRENUJE w BRIGHTON

Londyn (obsł. wł.). Joe Baksi udzielił ostatnio wywiadu, w którym opisał swe przygotowania do spotkania z Woodcockiem.

Baksi przebywa w obozie ćwiczebnym w Brighton wraz ze swoim menażerem i sparringowymi partnerami ze Szwedem Anderssonem na czele. Wstaje on o wschodzie słońca, po czym odbywa 10-kilometrowy marsz. Po śniadaniu rąbie drzewo, po czym odpoczywa. O godz. 3-ej rozpoczyna w hali trening bokserski, a o 8-mej już jest w łóżku.

Baksi skarży się na wikt angielski, który jednak z drugiej strony pozwoli mu „zrzucić wagę". Stwierdza, że jeszcze do żadnego meczu nie przygotowywał się tak solidnie, jak do spotkania z Woodcockiem.



.WOWSGY REPATRIANCI
POLONIA - BYTOM
'RZED SEZONEM 1947
.WANS DO EKSTRAKL. - ZADANIE Nr. 1

BYTOM. Uchwałą Walnego Ze-
ania PZN-u **Polonia Bytom** jako
strz I-szej grupy A kl. śląskiej
rok 1946, została zaliczona w po-
et tych 27-miu drużyn, które bę-
tego roku rozgrywać elimina-
o awans do ekstraklasy.

pytaniem o przygotowaniach,
trojach i planach, drużyny by-
skiej zwróciliśmy się do kiero-
ika sekcji piłkarskiej p. **Jana
czeja.**

— Przed właściwą odpowiedzią
postawione mi pytania — mó-
nasz rozmówca — **chciałbym
ierw podziękować, redakcji
portu" za artykuły zamieszczone**
zed Walnym Zebraniem PZPN-u
Łodzi, które w dużym stopniu
zyczyniły się do zorientowania
ręgów o trudnościach Polonii. —
oment ten w naszej kronice jest
elkim zwycięstwem który wszyst
n lwowiakom sportowcom do-
ł wiele zapału ochoty i siły do
lszej pracy.

— Wzięliśmy się uczciwie do robo
, czego dowodem jest wielka frek
encja naszych piłkarzy na trenin-
ch. W tej chwili zrobiliśmy du-
. Przed rozpoczęciem sezonu dru
na nasza przeszła **20 treningów
sali,** oprócz tego **6 biegów na
zełaj.** W sali odbywała się **gim-
astyka szwedzka, siatkówka, ko-
ykówka i ćwiczenia z piłką** prze-
idziane dla piłkarzy. — Biegi na
zełaj kończyły się gorącymi ką-
elami połączone z masażem. Tre-
ngi prowadzi p. **Matyas Michał,**
óry przeszedł wiele obozów tre-
ngowych, będąc kiedyś reprezen-
cyjnem graczem Polski.

— Sekcja piłkarska miała kilka
ebrań dyskusyjnych na tematy dy
cypliny zachowania się i samej
y. (Taktyka, system). **Zawodnicy
raz z kierownictwem uchwalili,
gracz nietrenujący nie będzie
rany pod uwagę w ustalaniu skła
ów. — Skład 1-szej drużyny nie
dzie odbiegał daleko od składu
mtego rocznego.** Na bramce grać
dą: **Raszczuk i Madejski,** w re-
rwie mamy jeszcze młodego uta-
ntowanego Wieczorkowskiego. W
ronie: **Salik. Marosz, Grochow-
i Poticha,** w pomocy: **Sumara,
anin, Szmidt, Majcher,** oprócz te-
o młodzi Sulikowski. Garbaj, Ga-
zka, Krzyżanowski, w ataku: **Ka
mirowicz, Komorkiewicz, Kozak,
latys, Buczma, Czajkowski, Śmi-
anowski, Pusiarski.**

— Osobiście mam zaufanie do
ych nazwisk i wierzę, że przy ta-
m treningu i zapale jak dotych-
as zdobędziemy to, do czego dą-
ymy, — wejdziemy do ekstraklasy.
- Poza dwiema drużynami I-sza i
posiadamy 40 juniorów, tkórzy
ozpoczęli już treningi. Nad nimi
usimy pracować usilnie bo wie-
ny, że muszą oni zająć kiedyś miej
ce starszych w drużynie, by go-
nie zastępować swoich nauczycie-
i.

— Jesteśmy w I-szej grupie. We-
ług mnie grupa jest silna. To nie
naczy że pozostałe drużyny są sła-
e. Każda z nich, a jest ich 27 czy-
i wszystko, by wyniki jej były
k najlepsze. Niespodzianek może
yć dużo. (Przykład z mistrzostw
olski 1946 r. wyeliminowanie
Visły). — **Zawodnicy nasi zdają so
ie sprawę z doniosłości rozpoczy-
ających się rozgrywek zwłaszcza,
jesteśmy spadkobiercami trady-
ii Pogoni, Czarnych i Lechii.**

— **Plany nasze są następujące:**
rzede wszystkim wejście do eks-
raklasy a dalej nawiązanie kontak
u z za granicą. a to z Czechami i
Węgrami. **Staramy się wydzierża-
wić boisko miejskie na 15-cie lat,**
y mieć swoję własne podwórko.
— W dniu 1-go maja zorganizuje-
my turniej **błyskawiczny drużyn
owiatu bytomskiego.** — Sekcja
rzewiduje jeden lub dwa obozy
wypoczynkowe dla zawodników.

Jak z tego wynika, przerywam p.
Boczejowi, będziecie postępować
według zasady: **poprzez pracę i dy-
scyplinę do jak najlepszych wyni-
ków.**

— Łak jest. W tych słowach które
Pan powiedział, mieści się to
wszystko, co zamierzamy wprowa-
dzić w czyn. — Kończy młody ale
energiczny „wódz" piłkarzy bytom
skich.

Edward Dawis

KS. ODRA OPOLE — MILICYJ-NY KS. OPOLE 13:0 (6:0)

Opole (W.S.) Spotkanie towa-
rzyskie zakończyło się dwucyfro
wym wynikiem. Łupem bram-
kowym w Odrze podzielili się:
Pastuszka II 4, Pastuszka I 5 i
Marszal 4. Sędziował kpt. Szucki

GÓRNICY z Szombierek
SĄ DOBRZE PRZYGOTOWANI
— DRUGI REPREZENTANT ŚLĄSKA OPOLSKIEGO
RKS KOPALNIA SZOMBIERKI

SZOMBIERKI. Śląsk Opolski re-
prezentują w rozgrywkach o wej-
ście do ekstraklasy dwie drużyny:
**Polonia Bytom i RKS Kopalnia
Szombierki.**

**Większość czytelników z poza
Śląska nie zdaje sobie nawet spra-
wy gdzie leżą Szombierki i kim
jest drugi pretendent do ekstrakla-
sy państwowej z Opolskiego OZPN.**

Szombierki — to mała miejsco-
wość górnicza leżąca zaledwie ki-
lometr od Bytomia; — **RKS Ko-
palnia Szombierki** — to zeszłorocz
ny mistrz okręgu Opolskiego — re
welacyjna drużyna która w roku
ubiegłym przegrała tylko jeden
mecz.

**O przygotowaniach i planach dru
żyny z Szombierek informuje nas
kierownik sekcji piłkarskiej Szom
bierek: Wilhelm Burkowski.**

— Przez całą zimę trenowaliśmy
i graliśmy mimo, że zima była ost-
ra. **Rozegralimy 10 meczy** mając na
na rozkładzie takie znane drużyny
jak Naprzód Lipiny 4:3, Koszarawę
Żywiec. 5:2, Walcownię Dziedzice
3:0, Slavię Ruda 6:1, Sarmację Bę-
dzin 9:5. — Przegraliśmy w zimie
tylko jeden mecz z Ruchem 1:0.

— **Rozgrywek z najlepszymi je-
denastkami Polski (w grupie I-szej)
oczekujemy ze spokojem.** Na swo-
im boisku będziemy dla każdej dru
żyny na pewno przeciwnikiem bar-
dzo trudnym do pokonania. — Dru
żyna nasza składająca się wyłącz-
nie z pracowników kopalni Szom-
bierki będzie grała w następują-
cym składzie: w bramce **Zdeblok**
były przedwojenny reprezentacyj-
ny bramkarz Śląska ze Słowianu
Katowickiego; w obronie były
gracz Naprzodu Lipiny **Kalus i
Czernik** w pomocy **Gorzelik, Czap-
łok, Jaskuła,** atak: **Fuchs, Krasow-
ka, Czypionka, Kapan i Burkowski,**

W rezerwie mamy następujących
zawodników: Świerzy, Pawełek, Fi
skal, Mol, Szczepanik.

— Spotkania o wejście do ekstra
klasy będziemy rozgrywać na na-
szym własnym boisku które znajdu
je się przy kopalni. Właśnie wczo-
raj prezes Opolskiego Związku Pił
ki Nożnej płk. **Jacheć** i przewodni-
czący WGID mgr. **Worobkiewicz**
uznali nasze boisko z nadające się
do rozgrywek ligowych. Boisko ma
przepisowe wymiary 105 x 60 mtr.
i mimo że powierzchnia jego jest
żużlowa jest zupełnie równe. —
Aby drużyna nasza była jak najle-
piej przygotowana do ciężkich bo-
jów wysłaliśmy ją na dwutygodnio
wy obóz kondycyjny do Jastrzębia
Zdroju gdzie trenuje pod okiem na
szego bramkarza **Zdebloka** —

— W niedzielę gramy z KKS Po
znań na naszym boisku; wierzymy
że uzyskamy wynik którego nie bę
dziemy musieli się wstydzić — koń
czę swe krótkie exposé p. Burkow
ski.

MISTRZ ZAGŁĘBIA KS RKU SOSNOWIEC
MA W TYM ROKU WYJĄTKOWĄ SZANSE... CZY WYKORZYSTA JĄ ?

SOSNOWIEC. Całe sportowe Za-
głębie bez przesady od kilku dni
nie mówi o niczym innym i nie za-
stanawia się nad niczym innym jak
nad szansami swojego reprezentan-
ta w rozgrywkach o wejście do li-
gi.

**Zagłębie nie miało jeszcze nigdy
dotychczas reprezentanta w ekstra-
klasie. — W tym roku nadarza się
wielka okazja aby zespół zagłębiow
ski mógł znaleść się między dwu-
nastoma najlepszymi drużynami
Polski.**

Pragnąc dowiedzieć się szczegó-
łów dotyczących drużyny mistrza
Zagębia zwracamy się do kierowni
ka sekcji piłki nożnej tego klubu
znanego działacza sportowego p.
Adamskiego, który bardzo chętnie
udziela nam odpowiedzi na szereg
zadanych pytań.

— W jakiej formie znajduje się
RKU w przededniu rozgrywek.

— Drużyna moja odpowiada p.
Adamski przechodziła od dłuższego
czasu ostry kryzys formy, który
zdaje się ma już poza sobą. Ostat-
ni mecz z Płomieniem wykazał, że
nareszcie atak nasz przezwyciężył
niedyspozycję strzałową. — **Aczkol
wie drużyna nie reprezentuje je-
szcze poziomu z zeszłorocznych roz
grywek to jednak przypuszczam, że
wkrótce go osiągnie.**

— A w jakim składzie walczyć bę
dzie drużyna w tych ciężkich roz-
grywkach.

**Do meczu z Cracovią wystąpi w
naszym starym składzie, który wy-
walczył nam prawo udziału w roz-
grywkach.** W bramce zagra **Maj,**
na obronie nowy nabytek **Bukar-
tyk i Wiśniewski,** w pomocy **Zieliń
ski. Tomecki i Stokowacki,** a w
ataku **Siech.Ce rek. Słota. Skwarek
i Huras.** Na sukces w pierwszym
meczu nie liczymy, będziemy wal-
czyć jednak o najlepszy możliwie
wynik. W następnych meczach za-
grają już **Pilarek i Berger, którzy
otrzymali zwolnienie z ŚLOZPN.**

— **A co słychać z graczami Na-
przodu Janów Dronią, Bąkiem i Ko
pańskim,** których sprawa zwolnie-
niaw ywołała taką burzę.

— Trójka z Janowa odpowiada
nam p. Adamski otrzymał zwolnie-
nie formalne ze swojego macierzy-
stego klubu, ŚLOZPN jednak do-
tychczas nie wyraził swojej zgody
na przejście tych graczy do nasze-
go okręgu. Sądzę jednak że sąsiadu
jący z nami okręg nie bedzie zamy
kał drogi i tym graczom i żywię na
dzieję, że i **ich sprawa wyjaśni się
dla nich i dla nas pożytecznie. —
Spodziewamy się, że pod koniec**
pierwszej rundy wystąpimy w du-
żo silniejszym składzie.

— **Jak pan ocenia szanse RKM w
rozgrywkach eliminacyjnych.**

— Przeprawa będzie bardzo tru-
dna, wszystkie drużyny reprezentu
ją poziom wyrównany i trudno się
zorientować naprawdę, tko jest od
nas silniejszy i słabszy. Za najlep-
sze zespoły naszej grupy uważamy
**AKS i Cracovię, na zajęcie trzecie-
go miejsca wszystkie zespoły ma-
ją równe szanse.** — Nasz awans do
Klasy Państwowej przyniosłby wie
le pożytku dla piłkarstwa w Zagłę-
biu, które cieszy się tutaj wielką
popularnością. —

Najlepiej świadczy o tym fakt, że
na mecz z Cracovią wybiera się co-
najmniej 2000 kibiców, którym hu-
ty i kopalnie oddają swoje auta do
dyspozycji).

— **Dziękując za tą garść wiado-
mości życzymy KSRKU szczęścia
w rozgrywkach.**

Mistrz Dolnego Śląska - Polonia Świdnica
wysyła w bój b. groźną »mieszaninę« graczy z całej Polski

ŚWIDNICA. Nowokreowany
mistrz piłkarski Dolnego Śląska —
którym została świdnicka Polonia
rozegra swój pierwszy mecz o wej-
ście do klasy Państwowej z krakow
ską Wisłą.

Pomimo wielkiej marki swego
przeciwnika Polonia wyjeżdża do
Grodu Podwawelskiego pełna opty-
mizmu.

— Wiemy że wiele spotkań trze-
ba będzie przegrać — mówi nam
kierownik sekcji piłkarskiej mis-
trża Dolnego Śląska — p. Sicher —
ale będziemy godnie reprezentować
piłkarstwo Ziem Odzyskanych. —
Mało kto spodziewał się ze sportow
ców Dolnego Śląska a szczególnie z
Wrocławia że DOZPN reprezento-
wać będzie drużyna prowincjonal-
na a jednak tytuł powędrował do
Świdnicy.

— W jakim składzie weźmiecie u
dział w rozgrywkach eliminacyj-
nych? — pytamy p. Sichèra.

— Atak nasz poprowadzi exrepre
zentant Polski b. gracz Poloniii z
Piekar Cichy. Na pozycjach skrzy-
dłowych grać będą **Kusz i Maniura**
(byli gracze AKS-u), bramki bronić
będzie b. bramkarz AKS-u **Andrze-
jewski.** W ataku partnerami Peter-
ka będzie **Kierysz** oraz **Markowski**
ka będzie **Kierysz** oraz **Markowski.**
W linii pomocy wystąpią na lewej
Zizka (dawniej Cracovia) na środku
Dzierzok na prawej **Anioł** z Tarno
vii. Obronę stanowią **Ślązak** oraz
Szymański. — Wadomość o przej-
ścu Peterka z Ruchu do Polonii jest
wyssana z palca.

— Chcieliśmy — mówi nam nasz
rozmówca — rozgrywać część na-
szych spotkań przypadających nam
jako gospodarzom we Wro-
cławiu ale na skutek wybitnie wro
giego stanowiska Zarządu Dolnoślą
skiego OZPN do klubów prowincji
zmieniliśmy swą decyzję. W Świ-
dnicy mamy zresztą jeden z najcu-
dniejszych w Polsce stadionów spor
towych na 20,000 widzów z 5 bois
kami treningowymi, z kortami teni
sowymi z boiskami do gier sporto-
wych z piękną bieżnią lekkoatle-
tyczną z pływalnią itd.

**Stadion ten wybudował za
1.800,000 marek Tschammer und
Osten.**

CHORZOWSKI AKS
„MUROWANY" LIGOWIEC
ZAWARŁ WIECZYSTY SOJUSZ Z KRAKOWSKĄ WISŁĄ
PRZEGRANA Z RUCHEM
USPRAWIEDLIWIA URODZINAMI SPODZIEI

CHORZÓW. Drużyną, która już
dzisiaj w przededniu rozpoczęcia
rozgrywek o wejście do ekstraklasy
jest uważana za pewnego „ligowca"
jest **chorzowski AKS.** — Los bo-
wiem dla chorzowian był łaskawy.
Grupa w której się znaleźli jest
względnie łatwa.

...Ale po meczu z Ruchem ich
kierownik sekcji piłki nożnej inż.
Tadeusz Bobulski jest zaskoczony
i speszony wynikiem...

— Cały okres zimowy mówi nam
— rozgrywaliśmy mecze towarzys-
kie na terenie Śląska, nie przegry-
wając żadnego spotkania, a przeciw
nikami naszymi były bardzo silne
drużyny A klasowe. Toteż **porażka
niedzielna mnie nieco zaskoczyła.**
Porażka ta jest po części usprawied
liwiona tym że byliśmy za pewni
siebie, co pozwoliło na nieco **za
uroczyste i obfite „oblanie" uro-
dzin naszego „króla strzelców"
Spodziejі** w przeddzień zawodów.
Naturalnie cała drużyna brała w
tym święcie klubowym udział. Ale
nic nie ma złego co by na dobre
nie wyszło. Już teraz będziemy
zawsze ostrożni.

— **Obecnie posiadamy tak dosta-
teczną ilość dobrych graczy, że bę-
dziemy mogli wystawić prawie że
równorzędne dwa garnitury** Bram
ki będzie u nas bronił **Mrugała.**
Zastąpi go w razie potrzeby młody
nasz zawodnik Kasprzak. Nasz tam
tegoroczny bramkarz Przywięda
przeniósł się do Krakowa, a otrzy-
mawszy od nas zwolnienie, zagra w
TS Wisła. — W tym miejscu nadmie
nię, że w **ubiegłym tygodniu na
wspólnym zebraniu naszych przed
stawicieli i zarządu TS Wisły, w
Krakowie, nawiązaliśmy przyjaciel
skie stosunki.** (Towarzyski mecz po
między naszymi drużynami na przy
pieczętowanie naszej przyjaźni, zo
stanie rozegrany w najbliższym cza
sie). Na tym samym zebraniu za-
rząd Wisły udzielił zwolnienia za-
wodnikowi **Cholewie.** który zasili
nasz atak. Na najbliższym meczu
z Radomiakiem Cholewa zagra u
nas na prawym skrzydle. **Atak bę-
dzie następujący:** Cholewa, Piątek,
Spodzieja, Pytel, Barański. Przypo-
minam, że nasz lewy łącznik Pytel
został przez PZPN niedawno odwie
szony, i będzie mógł brać udział w
rozgrywkach. — **Pomoc nasza wy-
stąpi w składzie:** Wieczorek,
Piec II, Gajdzik — **w obronie grać
będą:** Andrzejewski i Pawełczyk.

Oprócz wyżej wymienionych ma
my jeszcze wiele doskonałych gra-
czy jak: Karmańskiego i Elsnera w
obronie, (niedawno przybyłych z
Anglii), Szatonia, Katryniôka i Kur
czyka w pomocy, w ataku zaś jest
kilku młodych jak: Kubiczek, Kulik,
Salwiczek, Trocha, Gaik, Prud-
le, Kalus, Rzepczyk, Wandzik.
Jednym słowem rezerwę mamy bar
dzo silną. — Juniorów trenowa-
nych przez Pieca II, mamy też bar-
dzo dobrych i dużo i możemy ze-
stawić 5 pełnych składów. To jest
nasza przyszłość.

Pierwszą drużynę trenuje Piątek.

Treningi na razie odbywają się
jeszcze na sali gimnastycznej, ale
już w najbliższych dniach wyruszy
my na boisko...

— W tym roku mamy zamiar prze
prowadzić duże inwestycje na na-
szym stadionie, które zapewnią
wszystkim naszym sympatykom ob
serwowanie odbywających się zawo
dów.

— **Oprócz rozgrywek mistrzow-
skich chcemy wykorzystać wolne
terminy na rozgrywki z drużynami
zagranicznymi.** Na Zielone Święta
przyjeżdża na Śląsk drużyna wę-
gierskich górników — **PTK z Pere-
ces** koło Budapesztu, która wygra-
ła ostatnio ze znanym w Polsce
Kispestem 3:0 i z Csepel 1:0.

W drugiej połowie lipca będzie-
my rewizytować PTK na Węgrzech
zagramy tam trzy mecze w tym je
den w Budapeszcie z nieznanym
nam jeszcze przeciwnikiem. Obec-
nie czynimy starania o zezwolenie
na przyjazd Węgrów i na nasz wy-
jazd na Węgry. Umowy mamy już
potwierdzone.

Krakowska Wisła która sprowa-
dza w miesiącu czerwcu **Ferencva-
ros** (Budapeszt) odstępuje nam tę
drużynę na jeden mecz. Będziemy
grać również z Kispest, drużyna ta
bowiem przyjedzie także i w tym
roku na tournee po Polsce. — Nie-
zależnie od tych meczy b. możliwe
są i inne spotkania z drużynami za-
granicznymi.

— Na święta Wielkiej Nocy ma-
my zamiar urządzić **czwórmecz** w
którym wziełyby udział najlepsze dru
ny Śląska i Zagłębia Dąbrowskie-
go — Ruch, Polonia Bytom, RKU
Sosnowiec i AKS. — Pertraktacje
w tej sprawie toczą się.

— **Takie są plany chorzowskiego
AKS-u na r. b.**



Drużyna przemyskiego Czuwaju, która w nadchodzącą niedzielę gości u siebie ŁKS (Łódź)

RUCH OBIECUJE
SWYM ZWOLENNIKOM
zdobyć mistrzostwo Śląska
I WEJŚĆ DO LIGI

**CHORZÓW. Po niedzielnym wy-
granym meczu z AKS-em odwie-
dzamy piłkarzy Ruchu w szatni** —
Wszyscy są uśmiechnięci — zado-
woleni. Zwłaszcza kierownictwo
jest zadowolone z wyniku i gry
swoich pupilków. — Składamy gra
tulacje z okazji zwycięstwa nad
swym groźnym rywalem i prosimy
o poinformowanie czytelników
Sportu z przygotowaniach i pla-
nach na tegoroczny sezon piłkarski.

— Z kim Pan by nie rozmawiał
— mówi nam sekretarz klubu **p.
Cimała,** czy to będzie ktoś z zarzą-
du, z zawodników, czy wreszcie z
kibiców, całą rozmowę będzie moż-
na sprowadzić do wspólnego miano
wnika: **musimy wszelkimi dozwo-
lonymi środkami zdobyć ekstrakla-
sę i to jeszcze w tym roku. —
Wprawdzie nie zostaliśmy zaliczeni
w poczet tych 27 drużyn, które już
w najbliższą niedzielę rozpoczyna-
ją boje o wejście do Ligi, albo-
wiem** tamtego roku mając jeszcze
słaby skład (wielu naszych graczy
wróciło dopiero niedawno z zagra-
nicy), zajęliśmy jedno z dalszych
miejsc w tabeli, **ale tego roku po
zdobyciu mistrzostwa Śląska, bę-
dziemy mogli także ubiegać się o
zaszczyt** awansu do ekstraklasy —
tak jak tamtegoroczni mistrzowie.
— **Mamy więc przed sobą wielkie
zadania; — naprzód zdobyć mistrzo
stwo A kl. Śląska, a potem wywal-
czyć sobie miejsce w ekstraklasie
w walkach międzyokręgowych.**

— A jak ze składem — czy ma-
cie jakich nowych graczy.

— Narazie będziemy grać w ta-
kim składzie jak dzisiaj; **na bram-
ce** Brom, **w obronie:** Bryła, Kamiń-
ski i Brzoza, **w pomocy:** Gebur,
Bomba, Górka, **w napadzie:** Wo-
darz, Suszczyk, Cebula, Cieślik, La
secki, Gruszka. Kilku naszych da-
wnych zawodników ma w krótce
wrócić do kraju. Wtedy zasilą oni
jeszcze naszą jedenastkę.

— Czy macie już ustalony pro-
gram zawodów z zagranicznymi
drużynami?

— Owszem. Na Święta Wielka-
nocne mieliśmy zakontraktowaną
czeską drużynę **Bata (Zlin).** Czeski
Związek z powodu rozgrywek o mi
strzostwo Ligi czeskiej w tym ter-
minie nie pozwolił jednak wyje-
chać żadnej drużynie zagranicę,
tak że nasi mili goście będą u nas
grać dopiero **na Zielone Świątki.**
— W ciągu lata będziemy rewizyto
wać **Vitkowickie Zelezarny** z któ-
rymi tamtego roku graliśmy zwy-
cięsko u nas. W Czechosłowacji za
gramy zapewne jakieś trzy mecze.
— W grudniu tamtego roku skon-
taktowaliśmy się ze świetną węgier
ską drużyną **Vasas.** Węgrzy chętnie
zgodzili się przyjechać do nas. Ter
min w najbliższym czasie uzgodni-
my.

* * *

**Pięciokrotny mistrz piłkarski Pol
ski — Ruch jest na Śląsku najpo-
pularniejszą drużyną w chwili obec
nej znajduje się naprawdę w dosko
nałej formie — jest lepszy od AKS-
u; Wierzymy że jedynastka z Haj
duk nie zawiedzie oczekiwań całe-
go sportowego Śląska i w tym ro-
ku osiągnie awans do klasy Państ-
wowej.**



Były bramkarz chorzowskiego AKS-u Andrzejewski bronić będzie bramki Polonii (Świdnica)

Na zdobycie Kontynentu

LONDYN (obsł. wł.). Po zakoń-
czeniu sezonu wiosennego, który
w b. r. został przedłużony do po-
łowy czerwca, czołowe kluby bry
tyjskie wyjeżdżają na Kontynent
dla rozegrania w sezonie „ogór-
kowym" szeregu spotkań z repre-
zentacjami i drużynami krajów
europejskich.

Rada F. A. udzieliła już swego
zezwolenia następującym klu-
bom:

**Preston North End gra w Bel-
gii; Blachburn Rovers w Czecho-
słowacji; Sheffield Wednesday,
Stoke City, Tottenham, Hotsbur
i Rading we Francji; Everton w
Holandii, Bradford i Grimsby
Town w Norwegii; Liverpool w
Szwecji; Birmingham City w
Szwajcarii,**

W KWATERZE WICEMISTRZA POLSKI
KS WARTA POZNAŃ

POZNAŃ. Za kilka dni rozpocznie się oficjalny sezon piłkarski, rozgrywkami czołowych drużyn polskich o wejście do klasy państwowej. — Gród Przemysława staje z dwoma drużynami do tych ciężkich spotkań, mianowicie z wicemistrzem Polski „Warta” oraz Kolejowym Klubem Sportowym.

Pragnąc zaciągnąć garść wiadomości o przygotowaniach oraz o programie w bieżącym sezonie „Zielonych” zwróciliśmy się z prośbą do kierownika sekcji piłkarskiej dyr. T. Piechockiego, który z całą gotowością dzieli się z nami wszystkimi szczegółami.

— Zaawansowani piłkarze „Warty” — rozpoczyna rozmowę nasz interlokutor — przeszli zaprawę kondycyjną, którą prowadził eks-mistrz bokserski Polski Arski, wraz z kapitanem drużyny Kaźmierczakiem przy współpracy Kazimierza Śmiglaka. Uczestniczyli w tych treningach, które z braku odpowiednich pomieszczeń prowadziliśmy aż w trzech salkach wszyscy piłkarze. (Najmniej punktualnym był Staniak). W dniu 9 bm. odbył się pierwszy trening pomiędzy pierwszą i drugą drużyną a w dniu 16 rozegraliśmy pierwszy mecz z „Dębem”.

— Czy skład drużyny ulegnie większym zmianom w porównaniu z sezonem ubiegłym?

— Nie! Znaczniejszych zmian nie będzie. Zasadniczo opieramy nasz zespół na szkielecie z roku ubiegłego. Wystąpią więc: **Krystkowiak i Jankowiak w bramce.** W obronie pierwszą parę stanowić będą **Dusik i Weiss,** który w razie potrzeby będą zastępować Staniak i Twórz. Linia pomocy wyglądać będzie następująco: **Groński — Lis — Kaźmierczak,** a jako zapasowi wchodzą Koźmicki i Witkowski. Atak wystąpi w następującej ustawie: **Podeszwa, Gendera, Czapczyk, Skrzypniak, Smolski.** Na rezerwowych są upatrzeni: Milosik, Kaźmierczak, Wojciechowski, Giera, Majcherczyk. Opiekunem pierwszej drużyny jest inż. Mocydlarz. Pozostałe nasze drużyny walczyć będą w odpowiednich klasach POZPN, przy czym drużyną I b. opiekuje się specjalnie kol. Stefan Tuczyk i Włodarczak, juniorami Kazimierz Bilski.

— Również i nasi Old Boye będą nadal czynni. Pierwszy mecz rozegrają z reprezentacją sędziów piłkarskich, którym ulegli w ub. roku. Starsi Panowie zrobili zresztą ciekawy zakład z naszą pierwszą jedenastką, która pragnie pokonać w meczu 2 x 15 min. Otrzymali oni jednak pięć bramek for. Kto wie — starci Panowie mogą zakład wygrać, gdyż w bramce wystąpi były „rep.” Fontowicz a dalej m. i. Flieger, Wojciechowski, Śmiglak i in.

— Czy i jakie zamierzacie sprowadzić w okresie sezonu drużyny zamiejscowe?

— Pod tym względem poczyniliśmy już poważne starania, zdaje się, że większość z nich uwieńczona zostanie powodzeniem. I tak **na Wielkanoc gościć będzie czeski zespół Cechie Karlin,** który jedno spotkanie rozegra z nami, a drugie prawdopodobnie z miejscowym KKS-em. Na Zielone Świątki sprowadzamy Węgrów, prawdopodobnie, znany już w Polsce „Vasus”. W dniach 15 — 17 sierpnia br. w ramach naszego jubileuszu 35-lecia przybędzie do nas czeska „Bata”-Zlin a z polskich drużyn ujrzymy „Wisłę” Kraków, mistrza Polski „Polonię” oraz jedną z czołowych drużyn śląskich. Niezależnie od tego zabiegamy o sprowadzenie jednej z czołowych drużyn z Moskwy, piłkarzy armii okupacyjnych amerykańskiej i brytyjskiej. Jesteśmy przeświadczeni, że nasze pertraktacje będą pomyślne.

— W tych dniach ostatecznie zadecyduje się czy trener Fogiel z Budapesztu będzie mógł do nas przyjechać. Bawiący na Węgrzech nasz wiceprezes Marcinkowski wraz koszykarzami ma sprawę ostatecznie załatwić. Gdyby przyjazd Fogla nie dał się zrealizować, zaangażujemy jednego z czeskich piłkarzy na to stanowisko. Posiadamy tak liczny i utalentowany materiał w graczach, że odpowiednie fachowe kierownictwo jest niezbędne.

— Czy wszystkie spotkania rozegra „Warta” na własnym boisku? — podobno reflektowaliście na boisko stadionu?

— Stadion jest zamknięty, boisko do gry niezdatne. Wszystkie mecze staczać będziemy na własnym boisku, które musimy doprowadzić do lepszego stanu i wyglądu, co pochłoni poważnego wkładu finansowego. Trybunę się już odbudowuje. Przeprowadza się kanalizację oraz nowe instalacje w szatniach. Boisko piłkarskie otrzyma specjalne ogrodzenie, podobne jakie miało przed wojną. Bieżnię zupełnie odnowimy. Do stanu używalności doprowadzimy boisko treningowe, na którym okupanci postawili baraki, z których obecnie nie ma śladu. Oparkanimy do reszty nasz cały teren i spodziewamy się ustawić możliwie jak najwcześniej zegar na boisku.

— Zdajemy sobie sprawę z nawału pracy, lecz współpraca wszystkich członków pozwoli nam pokonać wszystkie trudności. Dziękując za tak wyczerpujące informacje — ze swej strony życzymy „Warcie” w ciężkich bojach piłkarskich wiele pomyślności i zajęcia miejsca godnego jej tradycji w sporcie polskim.

Tad. Paczkowski

3-ch muszkieterów Krakowa
WISŁA - CRACOVIA - GARBARNIA

KRAKÓW. Najsilniejszy obecnie okręg piłkarski w Polsce jakim jest niewątpliwie **Kraków** reprezentować będą w rozgrywkach o wejście do ekstraklasy trzej starzy rywale i od lat najlepsze drużyny grodu podwawelskiego Wisła, Cracovia i Garbarnia. — Trzy drużyny krakowskie zostały rozstawione, tak że każda z nich rozgrywać będzie w innej grupie i wszystkie trzy mają wielkie szanse na zakwalifikowanie się do ligi.

Tak więc gdyby wszystkim trzem drużynom krakowskim poszczęściło się w rozgrywkach eliminacyjnych stan posiadania grodu podwawelskiego sprzed wojny zostałby utrzymany.

Reprezentanci Krakowa do nadchodzącego sezonu przygotowali się bardzo solidnie. — Drużyny przeszły **obozy kondycyjne, zaprawę na hali** i zaraz po ustąpieniu mrozów i zimy **treningi na boisku.**

W pierwszych meczach Cracovia i Garbarnia odniosły wysokie zwycięstwo nad swoimi miejscowymi przeciwnikami, a krakowska Wisła wygrała z RKS Zabłocie na jego własnym boisku.

W najlepszej formie wydaje się być **CRACOVIA,** która do rozgrywek tegorocznych wystąpi w nast. składzie: Świątyni biało - czerwonych bronić będzie **Rybicki,** a rezerwę stanowią Hymczak i Pokusa. Na obronie zobaczymy wypróbowaną parę **Gędłek, Glimas,** których uzepełniać będzie Domański, oraz były gracz Pogoni lwowskiej Bereza.

Atak wystąpi wzmocniony **Bobulą** na lewym skrzydle ,który już całkowicie wyleczył się z ciężkiej kontuzji nogi, na lewym łączniku zagra **Rozankowski I,** ew. także **Szeliga.** Atak Cracovii poprowadzi nowy nabytek Cracovii **Dycjan** świetnie zapowiadający się napastnik, o szybkim i niebezpiecznym strzale. Na prawym łączniku zobaczymy **Rozankowskiego II.** — Na prawym skrzydle grać będzie najprawdopodobniej **Swist.** Atak uzupełni jeszcze wychowanek Cracovii **Dębowski i Zastawniak III.** W pierwszej drużynie występować będą także młodzi i obiecujący juniorzy jak Kaszicki, Radon, Masaczyński i Wiśniewski.

Treningi Cracovii prowadzić będzie już w najbliższym czasie doskonały trener węgierski **Vogl II.**

* * *

Mistrz Krakowa Wisła także nie przewiduje w swoim składzie wielkich zmian. Drużyna trenująca pod okiem **trenera Waltera** znajduje się w dobrej formie kondycyjnej i spodziewa się dokonać w tym roku sztuki, która jej się nie udała w roku ub. a to przedostania się do puli finałowej mistrzostw Polkski.

— Drużyna czerwonych koszul skład swój oprze na graczach, którzy występowali w roku ub. A więc w bramce zagra **Jurowicz, Smolarek i Przewięda,**

— „Żelazną obronę” stanowić będą **Flanek i Kubik. Pomoc** podobnie jak w Cracovii zagra w niezmienionym składzie (Wapiennik I Legutko, Wapiennik II) **a atak** wystąpi z Gierglem, Arturem, Graczem, Filkiem i Cisowskim na czele. Cholewa grać nie będzie ponieważ przeniósł się na Śląsk.

Nie wiadomo jaki wyrok zapadnie co do Gracza. Gdyby Gracz nie mógł grać, a Filek czuł się źle na pozycji lewego łącznika, to trzebaby było sięgnąć do bogatych, ale niedoświadczonych rezerw. — **Atak jest obecnie „piętą achilesową” drużyny mistrza Krakowa,** ale kierownictwo spodziewa się luki na pozycjach łączników dadzą się łatwo w ciągu sezonu uzupełnić.

* * *

Drużyna Robotniczą Klubu Sportowego GARBARNI oprze swój skład przeważnie na graczach młodych „własnego chowu”. — Linia obrony pozostanie niezmieniona w składzie: **Jakubik, Skrzyński, Gruca. Na pomocy zagrają** Gorecki, Lasiewicz, Kaliciński, **a w ataku** Majeran, Parpan II, Nowak, Rakoczy, Ignaczak oraz Sołek.

Pierwszą drużyną obok guardii graczy z rezerw i juniorów uzupełniać będą „stary” Tylek, Nowak II i Stefaniszyn z Pogoni stryjskiej.

Drużyna Garbarni przystępuje do rozgrywek z wiarą w sukcesy. Wprawdzie odrazu czeka ją pierwszej niedzieli ciężka przeprawa z Wartą w Poznaniu, ale kierownictwo uważa, że największe zło lepiej jest mieć jak najprędzej za sobą.

Tak przedstawia się przegląd trzech drużyn krakowskich przed tegorocznym sezonem trzech drużyn które od początku niemal piłkarstwa walczyły i walczą o prymat w kraju.

POLONIA Warszawa ? BEZ SZCZEPANIAKA !
NAJPOPULARNIEJSZY PIŁKARZ STOLICY WYCOFUJE SIĘ....

SZCZEPANIAK zapowiedział, że wycofuje się z czynnego życia sportowego.... ale zapowiadali to wszyscy już prawie wybitni sportowcy i.. prawie wszyscy wracali po swej zapowiedzi na boiska, ringi czy bieżnie.

Natura ciągnie wilka do lasu. Chęć przezwyciężenia starości, walka z samym sobą, zwycięski „come back” (tak rzadko spotykany) jest zbyt wielką pokusą aby sportowcy mogli łatwo uwierzyć w całkowite usunięcie się w cień swego bożyszcza.

Szczepaniak należy do tej starszej generacji polskich piłkarzy. Grać rozpoczął w okresie świetności Kałuży Reymanna, Kisielińskiego, Kucharą i innych. Był młodym kolegą klubowym Lothów, Grabowskiego, Kriegera, Bułanów z którymi grał już jako 16-letni chłopak na poważnych meczach wyjazdowych (Czarni Lwów w 1926 r.).

Karjera Szczepaniaka to jedna z najpiękniejszych karier piłkarskich w Polsce. W 1930 r. Szczepaniak debiutował w reprezentacji Polski jako prawoskrzydłowy w meczu ze Szwecją w Sztokholmie wygranym przez Polaków 3:0. — Długo czekał ona na ponowne powołanie do obrony naszych barw narodowych ale doczekał się jeszcze gry na prawym skrzydle gdy pozycja ta miała takich graczy jak Radojewski Warta, Urban Ruch czy Riesner Garbarnia.

Szczepaniak przechodzi na środkową pomoc. I na tej pozycji dostępuje zaszczytu gry w repr. Polski. — Po krótkim okresie występowania na pozycji środkowego pomocnika, Szczepaniak zajął pozycję prawego obrońcy. W reprezentacji Polski był partnerem Martyny (dwóch prawych obrońców), a z chwilą wycofania popularnego „Baryłki”, zajął jego miesce na prawej obronie, w repr. Polski na stałe. — **Szczepaniak jest rekordzistą pod względem ilości rozegranych spotkań w repr. państwowej.** — A jeżeli idzie o wszechstronność to miał on tylko jednego rywala: Wacka Kuchara — środkowego napastnika, pomocnika, łącznika i skrzydłowego.

Nic dziwnego, że Szczepaniak, który z repr. Polski zwiedził całą Europę zasłużył sobie na miano jednego z najlepszych piłkarzy Polski



U schyłku swej kariery sportowej przysłużył się jeszcze i decydującym stopniu do zdobycia przez Polonię warszawską po raz pierwszy w jej historii tytułu mistrza Polski w piłce nożnej.

Szczepaniak pragnie by Polonia zdobyła ten tytuł jeszcze raz. I dlatego wątpimy, by najpopularniejszy obecnie piłkarz w Polsce wycofał się z boiska.

Szczepaniak pobił rekordy występów w repr. Polski, ale kto wie, czy nie myśli o pobiciu jeszcze jednego rekordu należącego do łodzianina **Karasiaka. Były repr. Polski mając lat 52 należał** jeszcze do najlepszych graczy na pozycji obrońcy w Polsce.

A Szczepaniak ma dopiero 38 lat. Możemy go oglądać na boisku jeszcze dość długo.

.... Chyba, że decyzja zakończenia czynnej kariery sportowej jest powzieta nieodwołalnie.

CZY ZDZISŁAW PRUSKI
BĘDZIE GODNYM NASTĘPCA PRAWEGO OBROŃCY POLONII....

...Szczepaniak, długoletni obrońca Polonii wycofuje się z czynnego życia sportowego. Pogłoska ta obiegła nie tylko Warszawę, ale i całą Polskę.

Kto będzie grał na jego miejscu w drużynie mistrza Polski? — stawiano sobie pytanie, nie znajdując nań odpowiedzi.

Dopiero tuż przed rozpoczęciem rozgrywek o wejście do Klasy Państwowej pojawiło się nazwisko następcy Szczepaniaka — **Zdzisława Pruskiego.**

Nieznany ten szerszemu ogółowi gracz jest jednak dobrze znany w Polonii, w której przed 11 laty rozpoczął karierę, jako 16-letni junior.

Pruski od początku swej kariery grał na stanowisku prawego obrońcy. Że znanych dziś graczy partnerami jego w zespole junjorów Polonii byli m. innymi Brzozowski, Jagodziński, Woźniak.

Na obozie dla najlepszych juniorów w Sierakowie zawarł Pruski znajomość z dzisiejszymi podporaim Wisły i innych klubów.

Przed wojną droga do pierwszej drużyny dla Pruskiego była trudna.



stwa Polonii had reprezentacją Pol Grał jednak i z Grolikiem i ze Szczepaniakiem na obronie, próbował sił na innych pozycjach.

Pruski z największą satysfakcją wspomina mało znany fakt zwycięski w zakonspirowanym meczu treningowym w roku 1938. Udająca się na mecz o mistrzostwo świata z Jugosławią (0:1 w Belgradzie przegrali Polacy) reprezentacja nasza została rozgromiona przez Polonię 7:1.

Wtedy wróżono Pruskiemu wielką przyszłość.

W czasie wojny zamieszkał on w yrardowie, grywając tam podczas ostatnich lat okupacji, jak również i po wojnie. Grał raz po wojnie w repreżntacji Warszawy. Przed trzema miesiącami wrócił do macierzystego klubu, gdzie ma zająć upragnione miejsce — spadek po Szczepaniaku.

Czy Pruski będzie godnym następcą reprezentanta Polski okaże już najbliższa przyszłość.

SZWECJA — URUGWAJ 8 CZERWCA

Sztokholm. Jak podaje prasa szwedzka międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy Szwecją a reprezentacją Urugwaju odbędzie się z całą pewnością w dniu 8-go czerwca 1947 r. na stadionie w Sztokholmie.

Footbalowe łamigłówki
CZY ZNASZ SIĘ NA PIŁCE NOŻNEJ?
SPROBUJ ODPOWIEDZIEĆ NA NASTĘPUJĄCE PYTANIA...

1) **NASZ BRAMKARZ** kopnął piłkę pod dość silny wiatr. Piłka potoczyła się naprzód, a później popchnięta nagłym podmuchem wiatru wróciła. Bramkarz zdołał dotknąć ją ponownie, ale nie mógł przeszkodzić jej wpadnięcia do siatki. Jaka ma być decyzja sędziego?

2) **PODCZAS SPOTKANIA** w pewnym momencie sędzia zwichnął sobie nogę i został zniesiony z boiska. Co należy zrobić i jak rozpocząć przerwaną grę?

3) **NASZ ŁĄCZNIK,** otrzymawszy piłkę kopnął ją z całej siły w kierunku bramki. Piłka trafiła sędziego w twarz i ten upadł na ziemię. Piłkę która odbiła się od nieszczęsnego sędziego przejął nasz środkowy napastnik i posłał ją błyskawicznie do bramki przeciwnika.

Gdy sędzia przyszedł do siebie oświadczył, że nie uznaje goala. Protestowaliśmy, ale bezskutecznie. Czy sędzia miał rację?

4) **W OSTATNICH SEKUNDACH MECZU** przeciwnicy sfaulowali poza polem karnym naszego gracza. Sędzia zarządził rzut wolny, gdy w tejże samej chwili odezwał się sygnał, oznaczający koniec meczu. Sędzia jednak przedłużył spotkanie. Egzekwowaliśmy rzut wolny i uzyskaliśmy z niego rzut karny, no i ostatecznie goala.

Czy sędzia miał prawo przedłużyć mecz?

5) **PODCZAS ZESZŁOROCZNEGO SPOTKANIA** w lidze szkockiej pomiędzy drużynami Killmarnock i Motherwell sędzia nakazał siedem razy powtarzać ekzekwowanie rzutu karnego z powodu naruszenia przez bramkarza Motherwellu przepisów piłkarskich. Bramkarz tej drużyny sześć razy wybiegał z bramki prędzej aniżeli napastnik drużyny Killmarnock zdołał oddać strzał. Za siódmym razem zdenerwowany gracz Killmarnock strzelił piłkę bramkarzowi Motherwell w ręce. Czy decyzja sędziego powtarzania ekzekucji rzutu karnego była słuszna?

6) **W UBIEGŁYM ROKU MIAŁ MIEJSCE WE FRANCJI** niezwykle ciekawy wypadek na meczu piłkarskim. Podczas spotkania ligowego Valenciennes — Nimes bramkarz dużyny Valenciennes obronił pewną bramkę faulując ordynarnie napastnika Nimes, odnosząc przytym kontuzję która uniemożliwiła mu dalszą grę. Sędzia podyktował oczywiście rzut karny przeciwko Valenciennes. Do opuszczonej bramki wszedł w miejsce kontuzjowanego bramkarza jeden z pomocników, który w wspaniałym stylu obronił strzał z jedenastki.

Gracze Valenciennes byli niezmiernie uradowani z takiego obrotu sprawy, ale.... sędzia nakazał po chwili powtórzenia rzutu karnego. Dlaczego? Nowy bramkarz nie wybiegł nieprzepisowo z bramki a żaden z graczy Valenciennes nie popełnił przewinienia.

7) **CZĘSTO ZDARZA SIĘ,** że gracz egzekwujący rzut karny potknie się tuż przed piłką i piłka nie potoczy się dalej jak 1 m. Czy w tym wypadku rzut karny uważa się już za dokonany czy też ma być powtórzony?

Rozwiązanie na str. 6-tej.

KLUBY POŁUDN. ANGLII PRZECIW F. A.
UCHWAŁY NA NA WŁASNĄ RĘKĘ

Londyn (obsł. wł.). Trwający od kilku miesięcy ukryty konflikt między poszczególnymi klubami a dyrekcją Ligi i władzami F. A., zaostrzony jeszcze grożącym strajkiem piłkarzy i ustępstwami F. A. wobec rządu w związku z orgraniczeniami rozgrywek, znalazł swe nowe potwierdzenie w szeregu uchwał klubów t. zw. Ligi Południowej.

Na swej konferencji Liga uchwaliła stawki minimalne dla piłkarzy w wysokości 6 funtów w sezonie i 5 funtów poza sezonem. Sprawę t. zw. półzawodowców uchwalono przekazać poszczególnym klubom do swobodnej decyzji. Powzięto również rezolucję w sprawie dalszego rozgrywania meczów w ciągu tygodnia w porze wieczornej.

Obecnie należy oczekiwać reakcji F. A. i zarządu Ligi, które niewątpliwie wystąpią przeciw zbyt samodzielnym działaczom Ligi Południowej.

Uwaga napastnicy!
BRAMKARZ BORUCZ
NAJGROŹNIEJSZYM WASZYM PRZECIWNIKIEM

WARSZAWA. W sklepie sportowym przy ul. Marszałkowskiej 117 panuje w związku ze zbliżającym się sezonem sportów letnich olbrzymi ruch. — Większą częćś klienteli stanowią kierownicy sekcyj piłki nożnej zaopatrujący się w sprzęt piłkarski.

Za ladą uwija się niepozornie zbudowany, skromny i bardzo uprzejmy dla klientów sprzedawca.

— Czy te buty, aby będą dobre? pyta z niedowierzaniem kient.

— Ja też nie gram w lepszych, zapewnia z uśmiechem sprzedawca.

Takie zapewnienie powinno wystarczyć dla tych, którzy znają **Henryka Borucza.** On to bowiem ten mały, szczupły niepozorny człowiek zwany na boisku **„Tygrysem”** jest w prywatnym życiu pracownikiem sklepu sportowego przy ul. Marszałkowskiej nr 117.

Borucz jest urodzonym warszawianinem. — **Karierę piłkarską rozpoczął dość wcześnie. Po wędrówce po mniej znanych klubach wylądował wreszcie w Polonii. Początkowo niezbyt ufaliśmy w wielkie zdolności Borucza.** Ale gry z silnymi przeciwnikami udowodniły, iż **Borucz jest talentem.**

Nazwany początkowo **„Hindusem”** (szczupły jak Ghandi) otrzymał nowy przydomek **„Tygrysa”.** Pokazał w ubiegłym roku rzucając się za piłką z rogu w róg (na meczu z Wisłą w Krakowie) tygrysie skoki, które wiele przyczyniły się do zdobycia przez „Polonię” zaszczytnego tytułu mistrza Polski.

Henryk Borucz znajduje się w gronie 40 kandydatów do piłkarskiej reprezentacji Polski. — Marzeniem jego jest dostać się do reprezentacji.

Borucz trenuje bardzo pilnie, choć zajęcia zawodowe zabierają mu dużo czasu. — A jednak jest dobrej myśli.

Bokserzy BATOREGO
jadą do Czechosłowacji

Katowice. Drużynowy mistrz Śląska w boksie RKS Batory — Chorzów wyjeżdża w dniu 25-go **kwietnia** br. do Zlina (Czechosłowacja) gdzie w dniu 27 kwietnia **odbędzie się mecz SK Bata Zlin** — RKS Batory Chorzów.

Drugi występ bokserów śląskich odbędzie się prawdopodobnie w Ołomuńcu z SK Aso Ołomuniec.

SEKRET DRUŻYNY BURNLEY

CLIFF BRITTON »CUDOTWÓRCA«

NIE GWIAZDY ALE ZESPÓŁ DECYDUJE O SUKCESACH

W SOBOTĘ »CUD NAD TAMIZĄ?«

Londyn. Już w sobotę zostaną rozegrane półfinały o Puchar F. A. Wśród czterech półfinalistów największą uwagę zwraca na siebie drugoligowa drużyna **Burnley**, która jeszcze ubiegłego roku nie odgrywała poważniejszej roli na boiskach brytyjskich, a dzisiaj ma już zapewnione przejście do I Ligi i co najmniej 50 proc. szans na dostanie się do finału Pucharu. Skutkiem ostatniego wylosowania Burnley trafiła w półfinale na silną drużynę I Ligi Liverpool, a nie na słaby Charlton. **Jeżeli Burnley upora się w sobotę z Liverpoolem to wygra na pewno finał Pucharu,** ponieważ zdecydowanie góruje i nad drugim ewentualnym finalistą New Castle, czy Charltonem.

Warto przyjrzeć się historii tej drużyny, zwłaszcza, że stanowi ona jeszcze jeden argument w niekończącym się sporze dwóch koncepcyj, jakie stają przed każdym kierownikiem klubu, menażerem, czy trenerem:

— CZY OPRZEĆ DRUŻYNĘ O KILKU WYBITNYCH GRACZY TZW. SYSTEM „GWIAZD"?

— CZY TWORZYĆ RACZEJ WYRÓWNANY ZESPÓŁ BEZ „GWIAZDORÓW"?

Burnley do niedawna była nie znaną drużyną prowincjonalną w Lancashire. Kierownictwo klubu, dysponując dobrym miejscowym ale surowym materiałem ludzkim wpadło na szczęśliwy pomysł zaangażowania niedawno na trenera **Cliffa Brittona**, 37-letniego eksreprezentanta Anglii.

Britton zaczął pracować według własnej metody i już obecnie zyskał sobie w sferach sportowych Anglii miano „miracle mana" — „cudotwórcy". Analizując prace i taktykę Brittona w rozbudowaniu Burnley dojdziemy za Alanem Hoby do następujących wniosków które ukazują jasno na czym polega wielki sekret stałych sukcesów skromnej do niedawna drużyny. Podkreślamy przy tym, że „casus Burnley" nie jest czymś wyjątkowym. Przeciwnie powtarzał się on i powtarza się stale w piłkarstwie każdego kraju.

A więc sekret Burnley polega przede wszystkim na tym, że:

1. W 11-ce Burnley **nie ma ani jednej „gwiazdy" piłkarskiej.** Cała drużyna nastawiona jest konsekwentnie na terningu i w czasie gry na 100-procentowy system gry zespołowej. Stwarza to poczucie solidarności między graczami, prowadzi do równomiernej, może nie tak efektownej ale tym skuteczniejszej gry, gdzie każde podanie jest wypracowane, gracze wiedzą, co mogą ze siebie dać i co ważniejsze wiedzą, co mogą oczekiwać od swoich kolegów. Nie ma indywidualnych, błyskotliwych wyskoków i nagłych spadków formy. Nawet urodzony „gwiazdor" i reprezentant brytyjski Peter Kappax dostosowuje się do ogólnej atmosfery i gra ściśle na zasadach zespołowych.

Charakterystyczna jest opinia Brittona o wartości „gwiazd". Mówi on: **Nie wierzymy w gwiazdy. To by tylko zepsuło nasz wspaniały zespół".**

2. Jedenastka Burnley, gdyby chciano każdego jej gracza (sprzedać" osobno na giełdzie piłkarskiej, kosztowałaby nabywcę około 4.000 funtów, czyli przeciętna **cena gracza wyniosła by poniżej 400 funtów.** Ma to duże znaczenie psychologiczne przede wszystkim dla graczy. Nie zazdroszczą sobie nawzajem, nie „kopią pod sobą dołków". — W drużynie panuje harmonia i wzajemne zrozumienie. Trudno natomiast stworzyć podobną atmosferę w drużynie, opartej o dwie, lub trzy gwiazdy, lub nawet o samych asów. W pierwszym wypadku u jednych graczy rozwija się kompleks niższości wobec drugich. Gracz, notowany na giełdzie w klasie powiedzmy 500. czy 1.000 funtów nie będzie współdziałał z graczem, o którym wie, że kosztuje on dziesięć razy tyle. Sam zacznie grać coraz gorzej, tracąc zaufanie we własne siły, lub nie potrafi nawet w czasie gry ukryć niechęci do bardziej przez los i ludzi uprzywilejowanego towarzysza, którego zacznie traktować, jak przeciwnika. Gdy zaś grają same „gwiazdy", to nie może być mowy o grze zespołowej. Każdy będzie wirtuozem na własną rękę i w sumie gra nie będzie kleić się i w większości wypadków zakończy się porażką drużyny „gwiazd".

Brotton w swym piłkarskim „credo" stwierdza wyraźnie: **Nie mamy zaufania do drużyn, które kosztują 80.000 czy 100.000 funtów. Nie wierzymy również w opłacalność i wartość „wielkich zakupów" na rynku piłkarskim.**

W czasie swej pracy w Burnley Britton szczególny nacisk położył na **wyszkolenie odpowiedniej obrony.** Jest ona dzisiaj najmocniejszą linią drużyny. W 14 meczach ligowych i 5 pucharowych obrońcy Burnley zaledwie 4 razy musieli kapitulować przed napastnikami przeciwnika, takimi asami, jak Matthevs, Lawton, Carter i inni. Z dobrą obroną nigdy nie przegra się spotkania, mówi Britton, a atak nasz, mając pewność, że obrona gra na poziomie tym odważniej naciera na bramkę przeciwnika i nie cofa się zbyt głęboko do tyłu. Nasza obrona to nasz „kanał La Manche" konkluduje Britton.

O tajemnicy powodzenia Brittona, jako trenera mówi prezes klubu T. Clegg: „Mamy w Brittonie cudownego człowieka. Zarząd mu nigdy w niczym nie przeszkadza. Ma zupełną swobodę w swej pracy. Osiąga świetne rezultaty, myślę głównie dlatego, że traktuje graczy, jak swych ludzi, którzy obok sportowego, mają także własne indywidualne życie, a nie, jak maszyny, czy automaty do strzelania, względnie łapanie goali.

Nasi chłopcy są po prostu rozentuzjazmowani Brittonem. Nawet w swym wolnym czasie zjawiają się na treningi na boisku pod jego kierownictwem".

Warto zastanowić sie nad metodą Brittona. Być może, iż taka właśnie powinna być koncepcja „nowego footbalu". — Życzymy też serdecznie jemu i jego sympatycznej drużynie, by po raz drugi zaledwie w historii piłki nożnej na Wyspach Brytcyjskich nastąpił „cud" nad Tamizą w postaci zdobycia przez drużynę II Ligi równocześnie i awansu do I-szej i Pucharu F. A.!

WALASIEWICZÓWNA

przyjedzie jednak do Polski

Warszawa. W ostatnim numerze Sportu donosiliśmy o decyzji PZLA, który ze względu na wysokie koszta postanowił nie sprowadzać w rb. Stanisławy Walasiewiczówny do Polski. Donosiliśmy także, że DKS ofiarował się sprowadzić naszą doskonałą lekkoatletkę pod warunkiem, że zmieni barwy klubowy i przystąpi do DKS.

Cała sprawa przybrała jednak inny obrót. Walasiewiczówna nie będzie potrzebowała zmienić barw klubowych i czekać na fundusze PZLA ponieważ w sukurs przyszedł jej macierzysty klub WKS Legia Warszawa, który zdecydował się sprowadzić do Polski **nie tylko Stellę, ale także dalszych sześć najlepszych lekkoatletek Polek należących do Klubu Polskich Olimpijek w Cleveland.**

Tak więc będziemy mieli w rb. nielada atrakcje oglądania 7 lekkoatletek należących do eksträklasy USA. Legia ma zamiar w związku z tym zorganizować **wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem rekordzistki świata w rzucie dyskiem Dumbadze i świetnej wieloboistki Czudiny.** Zawody te odbyłyby się prawdopodobnie w lipcu w Warszawie.

WISŁA-IKS 30 b. m.

jedyny mecz bokserski

o druż. mistrz. Polski w boksie

Kto będzie ostatni w gr. I-szej?

WROCŁAW. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się tylko jeden mecz z cyklu rozgrywek o drużyno we mistrzostwa Polski w boksie. Będzie nim spotkanie **Wisła Kraków — IKS Wrocław** we Wrocławiu. Spotkanie to będzie miało decydujące znaczenie dla obydwu drużyn gdyż w spadku zwycięstwa IKS-u zepchnie on Wisłę na swoje miejsce w tabeli mistrzostw grupy I-szej: w wypadku porażki pozostanie już definitywnie na ostatnim miejscu.

Mecz wywołał w stolicy Dolnego Śląska b. duże zainteresowanie. Bilety oddane do przedsprzedaży zostały momentalnie wykupione. Ponieważ jednak mecz ten odbędzie się już nie w sali Teatru Popularnego a w Hali Tysiąclecia wszyscy miłośnicy boksu we Wrocławiu będą mogli spotkanie to oglądać.

IKS przygotowuje się bardzo starannie do zawodów z Wisłą — i wystąpi w swym najsilniejszym składzie z **Beckerem i Horboniem** którzy ostatnio wskutek kontuzji pauzowali (w niedzielnym meczu z Zjednoczeniem w Bydgoszczy IKS oddał 4 punkty walkowerami przegrywając wskutek tego 10:6)

Przypuszczalnie zestawienie par na mecz IKS — Wisła przedstawiać się więc będzie następująco: od wagi muszej do ciężkiej Kuranda — Szczurek, Szymkowicz — Dudzicki, Miszczuk — Gromala, Waluga — Dudzik, Talarowski — Natkaniec, Horbon — Dyduła, Becker — Zbik, i Ciećwierz — Kolut.

JEŻELI ZNASZ SIĘ NA PIŁCE NOŻNEJ

to odpowiedziałeś następująco:

Rozwiązanie łamigłówek ze str. 5.

1) **Rzut wolny dla strony przeciwnej,** ponieważ bramkarz grał piłką dwukrotnie a żaden inny gracz nie dotknął jej w międzyczasie.

Gdyby bramkarz pozwolił piłce wlecieć do siatki, nie dotknąwszy jej, to właściwa decyzja sędziego brzmiałaby: korner dla przeciwników.

2) **Sędziowanie w takim wypadku powinien przejąć sędzia liniowy, o ile jest sędzią związkowym.** Gra rozpoczyna się dokładnie w tym miejscu, gdzie znajdowała się piłka w chwili nieszczęśliwego wypadku głównego sędziego.

Sędzia zastępczy rzuca piłkę w tym miejscu do góry i gra toczy się dalej.

3) **Teoretycznie, jeżeli sędzia w chwili strzelenia goala nie jest zdolny do sędziowania, nie powinien uznać bramki.** Mogło bowiem zdarzyć się, że środkowy napastnik znajdował się na „spalonym", gdy łącznik strzelał po raz pierwszy.

Sędzia więc ma prawo nie uznać goala.

(Wypadek taki zdarzył się przed wojną w rozgrywkach pucharowych w Anglii i sędzia, „poszkodowany" w powyższy sposób przez napastnika New Castle nie uznał bramki.)

4) **Zasadniczo sędzia jest uprawnio do przedłużenia czasu** spotkania tylko w celu umożliwienia egzekwowania rzutu karnego. Jeżeli jednak gracze przeciwnika umyślnie zwlekali, ustawiając się zbyt długo, by odezwał się sygnał zakończenia meczu, to sędzia może przedłużyć spotkanie i uznać bramkę strzeloną po czasie.

5) **Bramkarz drużyny Motherwell** powinien był zostać wykluczony przez sędziego zawodów z boiska za niesportowe zachowanie się.

6) **Decyzja sędziego była słuszna.** Pomocnik który zastąpił kontuzjowanego bramkarza powinien był zgłosić się u sędziego jako bramkarz. Łapiąc piłkę na polu karnym rękami zawinił nowy rzut karny.

7) **Rzut karny został wykonany.** W myśl obowiązujących przepisów piłka znajduje się w grze jeśli potoczyła się do przodu całym swym obwodem to jest więcej aniżeli 68,5 cm.

WIOŚLARZE POLSCY

wezmą udział w mistrz. Europy

BYDGOSZCZ. W ub. niedzielę odbyło się w Bydgoszczy 3-cie po wojnie walne zebranie PZTW.

Na zebraniu omówiono wyniki pracy z roku ubiegłego, dokonano wyboru uzupełniającego do Zarządu PZTW oraz ustalono kalendarzyk imprez wioślarskich na rok 1947.

Otwarcie sezonu nastąpi we wszystkich ośrodkach wioślarskich w Polsce 4 maja.

Mistrzowstwa Polski odbędą się 3 sierpnia w Bydgoszczy. **Postanowiono, że wioślarze polscy wezmą udział w mistrzostwach Europy w dniach 28 do 31. 8. w Lucernie.**

Zamknięcie sezonu nastąpi regatami 28. 9. we wszystkich ośrodkach wioślarskich Polski.

Wspominenia Wodarza ukarzą się w nast. numerze czwartkowym.

GROBLE przegrało z WARTĄ

TYLKO 7:9

ALE WARTA BEZ SZYMURY I KLIMECKIEGO

Ciężka przeprawa SOBCZAKA

KRAKÓW (tel.) Bokserzy Grobli poprawiają się z tygodnia na tydzień i jednają sobie coraz więcej zwolenników w Krakowie przez swój fair sposób walczenia.

Korzystając z pobytu Warty w Krakowie rozegrali z nią w ub. poniedziałek towarzyskie zawody w Hali Ośrodka WF, które zgromadziły około 2000 widzów. **Warta, która wystąpiła bez Szymury i Klimeckiego** ze względu na ich walki ze Szwedami) **odniosła ciężko wypracowane zwycięstwo 9:7.** Walki stały na dobrym poziomie, były bardzo zacięte a zawodnicy Warty musieli dać wszystko z siebie, by wypaść jak najlepiej.

Sympatyczni poznaniacy i tym razem pozostawili po sobie doskonałe wrażenie, demonstrując boks z prawdziwego wydarzenia. Bokserzy Grobli bardzo dużo skorzystali z tego spotkania. Zobaczyli może po raz pierwszy, jak wygląda **prawdziwa praca nóg** boksera w ringu w wydaniu poznańskiej szkoły, której 14-krotny mistrz Polski jest niedościgłym wzorem. — Przyjęcie Warty było niemniej serdeczne, aniżeli dnia poprzedniego. Przed zawodami powitał przemiłych Warciarzy w imieniu gospodarzy lektor Ksawery Pusłowski, wręczając im piękny obraz z motywami Krakowa.

Zawody prowadził w ringu bez prawa głosu p. Moskal, jednym sędzią punktowym był p. Federowicz z Katowic. **Warciarze mieli do niego największe pretensje za danie zwycięstwa Pieniążkowi w walce z Sobczakiem, zamiast przeciwnie..** Naszym zdaniem wynik remisowy nie skrzywdziłby ani Pieniążka ani Sobczaka.

Wyniki walk były następujące:

Waga musza: Malak (Warta) zwyciężył wysoko na punkty Matwiejewskiego, który z trudnością przetrzymał huraganowe ataki silniejszego fizycznie i niezwykle agresywnego Warciarza. W 3 rundzie Matwiejewski poszedł do 9 na deski, lecz stanął jeszcze do dalszej walki.

Waga kogucia: Nowicki (Groble) zdobył punkty walkowerem z powodu niestawienia się zawodnika Warty, kontuzjonowanego dnia poprzedniego.

Waga piórkowa: Kotlarz (Groble) po pięknej i żywej walce pokonał wysoko na punkty mistrza juniorów poznańskich Dominiaka.

Waga lekka I: Polus (Warta) odniósł ciężko wywalczone zwycięstwo nad Piszczkiem, który był zupełnie równorzędnym przeciwnikiem dla exwicemistrza Europy z Mediolanu 1938 r. Piszczek walczył bardzo odważnie i przegrał nie wysoko na punkty. Walka była bardzo ładna.

Waga lekka II: Stary rutyniarz Warty Vogt wygrał przez techniczny nokaut już w pierwszej rundzie z młodym i niedoświadczonym jeszcze w ringu Kaleniczem.

Waga półśrednia: Walczący z olimpijskim spokojem Jarecki (W) nie rozstrzygnął walki z poprawiającym się z meczu na mecz ambitnym i ofiarnym Paluchem, który w spotkaniu z rutynowanym Warciarzem wykazał doskonałą postawę.

Waga średnia: Adamski (W) wygrał wysoko na punkty z Radłowskim, który walcząc pierwszy raz po długiej przerwie przetrwał 3 rundy ataków silniejszego fizycznie poznaniaka, który w drugim starciu posłał go do 7 na deski, Adamski polował wyraźnie na k. o. jednak wygrał tylko na punkty.

Waga półciężka w której Pieniążkowi przyznano zwycięstwo nad Sobczakiem zakończyła poniedziałkowe zawody. Sobczak miał bardzo ciężką przeprawę ze swoim masywnym przeciwnikiem. W drugiej rundzie Sobczak krwawił z nosa a w trzeciej walczył z rozbitą brwią. W sumie walka była remisowa.

Zaszczytny wynik dla Grobli uzyskany z tak renomowanym przeciwnikiem będzie niewątpliwie silnym bodźcem zarówno dla klubu jak i dla zawodników do dalszej pracy, na czym boks krakowski tylko skorzysta.

Wrocław

DROBIAZGI WROCŁAWSKIE

✱**Przezdziecki** — znany piłkarz warszawskiej Legii zgłosił akces do jedenastki wałbrzyskiego Górnika i grał już w ub. niedzielę w meczu z Polonią świdnicką strzelając dwie bramki. Polonia wygrała 3:2.

✱ **Krzyk** — b. reprezentacyjny bramkarz Polski zamieszkał na stałe we Wrocławiu i podpisał zgłoszenie do Burzy.

✱**Zwoliński,** przed wojną piłkarz Pogoni lwowskiej podpisał zgłoszenie do Burzy.

✱ **Turniej siatkówki męskiej** we Wrocławiu zakończył się zwycięstwem Społem przez AZS-em.

✱ **Ciupryk** b. mistrz Lwowa w tenisie stołowym gra obecnie w wrocławskim AZS-ie. AZS jest jedna drużyna która pokonała wrocławską Gwiazdę.

✱ **IKS zakontraktował dwa mecze towarzyskie:** z Piastem (Gliwice) i Zrywem (Łódź). Spotkania odbędą się po indywidualnych mistrzostwach Polski w Katowicach.

✱ **W nadchodzącą niedzielę Górnik Jelenia Góra** walczy z mistrzem Śl. OZB RKS Batory Chorzów.

✱ **Bokserzy krakowskiej Wisły** po meczu o mistrzostwo Polski z IKS-em spotkają się w poniedziałek w Jeleniej Górze z Zapłonem.

✱ **W ub. niedzielę bokserzy Górnika** (Wałbrzych) rozegrali mecz towarzyski z Zjednoczeniem Poznań. Górnik wygrał 12:4.

✱ **W nadchodzącą sobotę** bokserzy Pafawagu walczą w Opolu z miejscową Odrą.

O czym się mówi w Krakowie

RÓWNIEŻ SZOŁTYSEK PRZEGRAŁ W KRAKOWIE

KRAKÓW. (tel.) W niedzielnych zawodach pływackich Pogoń (Katowice) — Wisła (Kraków) obok porażki mistrzyni Polski Madejównej do Florczyk (Wisła) **drugą sensacją była porażka mistrza Polski Szołtyska do swego kolegi klubowego Kieczki w biegu na 100 m. stylem klasycznym. Szołtysek przegrał ułamkiem jednej sekundy.**

W ogólnej puktacji zawodów Pogoń zwyciężyła 89:49 punktów.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Krakowie zawody pływackie juniorów Cracovii i Wisły.

MISTRZOSTWA POLSKI W SZCZYPIORNIAKU ODBĘDĄ SIE W CZERWCU

Kraków (tel). PZPR ustalił już terminy rozgrywek szczypiorniaka o mistrzostwo Polski. Finały szczypiorniaka żeńskiego odbędą się w dniach 5 do 7 czerwca w Lublinie, finały szczypiorniaka męskiego w dniach 27 do 29 czerwca (półfinały w dniach 13 do 15 czerwca). Miejsce finałów męskich nie zostało jeszcze ustalone.

Sołtykowski

SPORT ZAPAŚNICZY na Pomorzu

40-lecie pracy sport. kpt. sportowego Pom. OZA

Toruń. Niezwykły jubileusz obchodził dnia 23 bm. znany na terenie Pomorza pionier ciężkiej atletyki p. **Klemens Felchnerowski.** — Mija 40 lat kiedy to Felchnerowski pojawił się po raz pierwszy na macie. Należał on przed wojną do najlepszych zapaśników wagi średniej w Polsce. Jako reprezentant Pomorza dzielnie bronił barw swej dzielnicy, zdobywając liczne nagrody

W latach pierwszej wojny światowej odbywając tournee po Chinach i Japonii zdobył on zaszczytny tytuł **„Mistrza Dalekiego Wschodu".** Felchnerowski był znany nie tylko jako czynny sportowiec, ale również jako doskonały organizator. Jego to zasługą jest założenie sekcji ciężkoatletów przy **Tow. „Sokół"** w Toruniu oraz KPW „Pomorzanin". Jest jednym z organizatorów Pom. OZA i PZA. Od 16 lat piastuje godność kapitana sportowego przy Pom. OZA. Obecnie Jubilat jest wiceprezesem KKS. Pomorzanin.

W ramach tego jubileuszu odbył się zapaśniczy mecz towarzyski między **KKS Pomorzanin Toruń a KS. Nakło.** Obie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach. Zapaśnicy Nakła wygrali w stosunku 10:8.

Wyniki techniczne były następujące:

Waga musza: Guzicki (Pom.) przegrał w 3 i pół min. z Betańskim (Nakło).

Waga kogucia: Buller (Pom.) wygrał w 7 min z Peterem (Nakło).

Waga kogucia II: Rupacha (Pomorze) zremisował z Barańskim (Nakło).

Waga piórkowa: Marciniak (Pomorze) przegrał w 7 min. do Kudlińskiego (Nakło).

Waga lekka: Ślaski (Pom.) uległ w 7 min. Stróżekowi (Nakło)

Waga lekka II: Szubrych (Pomorze) zremisował z Nowickim (Nakło).

Waga półśrednia: Dudek (Pomorze) zwyciężył w 4 min. Raka (Nakło).

Waga półśrednia II: Goszka (Pom.) przegrał w 3 min. z Perskim (Nakło).

W wadze półciężkiej KS. Nakło oddało punkty w. o.

Poza konkursem stoczyli bardzo ładną walkę jubilat Kl. Felchnerski oraz Pałka, uzyskując wynik remisowy.